

DWUDZIESTE TRZECIE SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

C. K. WYŻSZEJ SZKOŁY REALNEJ

WE LWOWIE

za rok szkolny 1896.



13947



WE LWOWIE

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

PIERWSZA ZWIĄZKOWA DRU KARNIA WE LWOWIE
ulica Lindego 1. 4.

1896.



TREŚĆ:

1. Z Elidy do Arkadyi. Ustęp z podróży naukowej po Peloponezie w 1895 prof. Michała Lityńskiego.
2. Kronika i statystyka zakładu — przez Dyrektora.



Z ELIDY DO ARKADYI.



Ustęp z podróży naukowej po Peloponezie w roku 1895 ¹⁾

prof. MICHAŁA LITYŃSKIEGO.

Profesor Wilhelm Dörpfeld, dyrektor cesarsko-niemieckiego instytutu archeologicznego w Atenach urzęduje już od lat kilku co roku w porze wiosennej naukowe wycieczki po krajach starożytnej Hellady; interesuje się nimi żywo świat uczony a wielu archeologów, filologów i historyków wszystkich narodowości europejskich, nieobojętnych na postępy wiedzy ludzkiej bierze w nich udział osobisty. Jakkolwiek wycieczki te nie mają charakteru badawczych ekspedycji, lecz służą głównie zapoznaniu się młodszych adeptów archeologii i sztuki starożytnej z wynikami dotychczasowych odkryć i wykopalisk, to jednak biorą w nich udział chętnie i starsi, ażeby za pośrednictwem zajmujących wykładów dziś może najznakomitszego znawcy starożytnej greckiej architektury odświeżyć w pamięci i uzupełnić własne wiadomości a przytem spędzić kilka chwil życia na tej klasycznej ziemi, co wyhodowała wiele najpiękniejszych stron duchowego życia ludzkości. Synowi północy trzeba koniecznie skąpać się w jasno lśniących strugach helleńskiego słońca, trzeba tam w niezrównanej czystości przeżrocza atmosfery upoić wzrok jaskrawymi kontrastami mieniących się barw nieba, ziemi i morza, trzeba pckochać ten dzisiejszy żyjący świat i ludzi, ażeby daleko silniej odczuć zamarłą piękność przeszłości i wysłuchać spokojnej ale nad wyraz silnej skargi jej ruin na losy zawistne i siłę burzącą, czasu, z którą nadaremnie walczą od lat tysiąca.

¹⁾ Rzecz czytana na zjeździe Tow. filologicznego 23 maja 1896.

Takiemi uczuciami musiał być przejęty wielki poeta i myśliciel niemiecki, gdy w liście do Karoliny Herder pisał te słowa po powrocie z wycieczki na Palatyn :

„Wenn man so eine Existenz ansieth, die 2000 Jahr und drüber alt ist, durch die Wechsel der Zeiten so mannigfaltig und von Grund aus verändert, und doch noch derselbe Boden, derselbe Berg, ja oft dieselbe Säule und Mauer, und im Volke noch die Spuren des alten Charakters, so wird man ein Mitgenosse der grossen Rathschlüsse des Schicksals“¹⁾.

A Grecya nowoczesna zamienia się naprawdę coraz bardziej na wielki rozkopany cmentarz historyczny, odkąd rozmaite rządy i prywatni ludzie współzawodniczą ze sobą w odkryciu pamiątek świetnej przeszłości, których ostatki ukryła ziemia rodzinna w swem łonie i tak zachowała przez wieki przed świętokradzką ręką barbarzyńców. Dzisiejsi badacze nie odkopują tych szczątków dla ostatecznego ich zniszczenia, nie poszukują oni bronzu ani ołowiu, spajającego klamrami ciosowe ściany i marmurowe kolumny, jak to czynili drapieżcy średniowieczni, lecz ze świętą powagą kapłanów nauki i z czcią równą, ale i rozumniejszą od owej, jaką otaczała te pomniki ludzkość starożytna, wydobywają je, studyują i chronią, jak najdroższą spuściznę po przodkach dla przyszłych pokoleń i wieków. Są ludzie mniej lub więcej zamożni, dla których poszukiwania archeologiczne stały się główną namiętnością życia; ci idąc śladem nieśmiertelnego Schliemanna łożą nieraz ogromne sumy na wykopaliska naukowe a towarzystwa i szkoły archeologiczne, niemieckie, angielskie, francuskie, amerykańskie i greckie współzawodniczą ze sobą w wydobywaniu i ogłaszaniu dokonanych zdobyczy; w taki sposób objawiający się szlachetny filhellenizm jest zdaje mi się najszczytniejszym wyrazem pietyzmu nowoczesnej cywilizacji dla jej wspaniałych początków w odległej starożytności.

Owa cząstka Hellady, którą opisuję poniżej jest mało znaną turystom; przyczyną tego jej niedostępność i trudy fizyczne na które nie każdy chce się narażać. I prof. Dörpfeld nie zawsze urządza okrężną wycieczkę po Pelopenezie; zwykle krańcowymi punktami jej są Olimpia na zachodzie a Argos i pobliskie wykopaliska na wschodzie. Wnętrze Arkadyi dostępne jest tylko z łatwością od strony Argos koleją do Trypolicy; stąd na południowy wschód do Messenii

¹⁾ Goethes Briefe. Weimar 1890 str. 371.

prowadzi gościniec rządowy, ale w całej północno - zachodniej części Arkadyi i południowej Elidzie panują jeszcze pod względem komunikacji stosunki azyatyckie; to znaczy, z wyjątkiem ścieżek górskich, często bardzo przykrych i niebezpiecznych, łączących osady, ale i gubiących się często zupełnie, nie ma zresztą dróg innych.

Podobne stosunki panują zresztą jeszcze w większej części Grecyi środkowej i północnej i jeżeli nowocześni Hellenowie często mówią o Europie, jako o części świata leżącej po za Grecyą, to mają z wielu względów zupełną słuszność, ale przedewszystkiem z powodu zupełnego zaniedbania komunikacji. W owym wyżej oznaczonym zakątku Peloponezu, żyje wiele ludzi, którzy wozu nigdy nie widzieli a jedyny środek komunikacyjny stanowią tu muły, a rzadko już małe konie górskie podobne do naszych huculskich.

W szczegółowym programie zeszłorocznej wycieczki Peloponezkiej przeznaczono na przebycie drogi z Olimpij do Megalopolis trzy dni a mianowicie:

1. Poniedziałek 22 kwietnia: Jazda wierzchem do Andriceny albo do innej wsi w pobliżu Andriceny.

2. Wtorek 23 kwietnia: Zwiedzenie świątyni w Bassä-Figalia a popołudniu jazda do Ambeliony.

3. Środa 24 kwietnia: Jazda do Likozury, zwiedzenie tamtejszych wykopalisk i dalsza podróż do Megalopolis.

Wszystkie panie, które nam aż do Olimpij towarzyszyły i kilku panów nie czujących się dosyć silnymi powróciło z Olimpij do Aten. W wycieczce wzięło udział 33 osób z rozmaitych stron Europy a mianowicie: 9 z Austrii, profesorowie: J. Aschauer, Wiedeń; J. Dorsch, Kaaden; M. Lityński, Lwów; G. Mair, Villach; M. Molecik, Węg. Hradysz; J. Patigler, Cieszyn; E. Peroutka, Raudnitz; A. Rille, Wiedeń; St. Romański, Stryj. 9 z Niemiec: Dr. E. Bodensteiner, Monachium; Prof. R. Diez, Drezno; Prof. Dr. Hermes, Mörs; Dr. E. Knoll, Monachium; Prof. Dr. L. Martens, Elberfeld; C. Meurer, Berlin; A. Schiff, Berlin; Dr. H. Schrader, Berlin; Dyrektor Dr. Uhlig, Heidelberg; Dr. Zawadzki, Ruhrort. 7 Amerykanów, członków amerykańskiej szkoły archeologicznej w Atenach: Dyrektor R. B. Richardson, Ch. S. Jacobs, J. W. Heermance, Ch. B. Gulick, Prof. J. D. Goodell. W. A. Elliot, Dr. H. L. Ebeling. 2 Rosyan: Dr. E. Pridik, Reval i Dr. J. J. Smirnow, Petersburg; 3 z Włoch: Prof. M. Meurer, Rzym. Dr. Gaetano de Sanctis, Rzym i licencyat teol. protestanckiej, G. Schub-

ring z Bari i 3 z Aten: Prof. Wilhelm Dörpfeld, Dr. F. Münzer i Dr. Ih. Wiegand.

Cała kalwakata wynosiła jednak około 60 osób, gdyż prawie każdy z nas miał swego przewodnika i zarazem podpędzacza muła a wraże potrzeby obrońcę i pomocnika w niebezpiecznej przeprawie. Przewodnicy znowu, zwani po grecku agojatami mają swego naczelnika, któremu muszą być posłuszni, gdyż od niego zostali najęci. Prof. Dörpfeld utrzymuje rygor wojskowy i żąda ścisłego zastosowania się do swoich rozkazów i instrukcyi, wydanej jeszcze przed odjazdem z Aten. Może to nie będzie bez interesu zapoznać się bliżej z jej przepisami:

1. Wydatki na przejazd koleją, wozy, konie, noclegi i utrzymanie pokrywa zwykle kierownik (prof. Dörpfeld) i co dwa dni rozdziela przypadającą sumę na każdego uczestnika. Tylko w tym wypadku ma każdy płacić sam za siebie, jeżeli to wyraźnie z góry zostało zapowiedzianem. Koszta podróży wynoszą przeciętnie za każdy dzień 20 drachm (w papierach).

2. Tobałki podróżne muszą ile możności być jak najmniejsze. Oprócz koniecznej bielizny ma każdy z uczestników zabrać ciepłą zarzutkę, derę albo plaid, drugą parę spodni i ręcznik. Doradza się także wziąć drugą parę bucików i parasol albo płaszcz gumowy. Każdy musi posiadać własny kubek na wodę, nóż łyżkę i widelec.

3. Ponieważ w Arkadyi nie zawsze na czas może być przygotowany wspólny obiad, przeto każdy uczestnik ma zabrać na trzy razy przekąskę. Poleca się sardynki, marynaty salami i zimną wołowinę.

4. Ażeby towarzystwo na noclegi szybko i z możliwem uwzględnieniem życzeń każdego rozdzielić, muszą uczestnicy potworzyć stałe grupy z 3 do 4 osób i podać imiona przewodnikowi.

5. Każdego wieczora będzie wydany dokładny program dnia następnego a w nim godzina odjazdu ściśle oznaczona. Kto w swoim czasie nie stawi się na miejscu, sam ma się o to postarać, ażeby później dopędzić towarzystwo.

6. Listy i gazety adresowane do Instytutu w Atenach zostaną doręczone w Olimpii, Trypolisie i Nauplii.

Później przekonaliśmy się sami, jak bardzo potrzebne były te zarządzenia i jak dzięki im trudy a nawet niebezpieczne przeprawy pokonywało się z łatwością i w ciągu całej 16 dniowej okrężnej podróży po Peloponezie obyło się bez jakiegokolwiek poważniejszego wypadku.

W dniu 22 kwietnia 1895 r. o godzinie wpół do 5-tej rano bardzo już gwaro w hotelu „Olimpia Archaja“. Przed domem stoi mnóstwo koni i mułów, między którymi uwijają się elejscy wieśniacy w oryginalnych strojach ludowych obecnie w Grecyi powszechnych. Na białych koszulach krótkie kaftany bez rękawów, od pasa zwiesza się biała fałdzista dobrze wykrochmalona fustanella; obcisłe flanelowe spodnie z podwiązkami i kierpce z ostro zwężonymi i w górę skręconymi przodami kończącymi się wreszcie w wielkie z czerwonej wełny pompony, dopełniają całości w pierwszej chwili bardzo interesującej. Na głowach mają niektórzy kapelusze słomiane, inni niskie kołpaki sukienne. Teraz zajęci są wszyscy przemocowywaniem tobołków do drewnianych siodeł i ściskaniem popręg, przytrzymujących dery i drewniane strzemiona, domowego przemysłu dzieła.

My tymczasem pokrzepiamy się herbatą w restauracyi hotelowej, poczem dosiadamy wierzchowców i na dany znak przez prof. Dürpfelda punktualnie o godzinie 6-tej ruszamy w drogę. Po dwudniowych deszczach nastął prześliczny dzień wiosenny, słońce wynurza się już z poza lesistego pagórka Kronionu panującego ponad Olimpijską kotliną i rozprasza z wolna cienie pokrywające jeszcze święty gaj Altis — dziś ogromną przestrzeń bielejących się ruin stanowiący. Trawa jeszcze dobrze mokra a miejscami świecą kałuże; ludzie powiadają że w górach będą ścieżki śliskie i niebezpieczne, to nas jednak nie odstrasza i wesoło i gwarnie posuwamy się naprzód.

Przez most na potoku Kladeos, prowadzący do wykopalisk przejeżdżamy po kilku, poczem zaraz skręcamy na prawo i przez pola dostajemy się na brzeg Alfejosu dziś nieco rozlanego. Przeprawa na jedynej barce, mogącej pomieścić 3 konie i 5—6 osób trwa przeszło godzinę, jest więc dosyć czasu do zdjęć fotograficznych, które kilku amatorów i towarzyszący nam rządowy fotograf instytutu wykonuje.

Wiele było biedy z mułami, którym nie bardzo się chciało do barki wskakiwać, ale wreszcie przeprawa się udała i jedziemy dalej drugim brzegiem najpierw doliną Alfejosu obszerną i bardzo piękną, a potem głębokim wąwozem na prawo w górę. Żadnej tu już drogi nie ma, tylko przepaścista ścieżka wije się między skalistemi zboczami pokrytymi skąpą trawą, ale wszędzie tu jeszcze dosyć zieloności, nie brak nawet wysokich zarośli i lasków. Przodem idzie nasz główny agojates Angelis, barczysty chłop o dobrodusznej ale rozumnej twarzy okolonej wielką czarną brodą. Na głowie ma wielki kapelusz słomiany, migota zdala białą fustanellą i podpira się wysokim kijem

pasterskim. Tuż za nim na rączym gniadoszu Dörpfeld a za nim długim szeregim całe towarzystwo jeźdźców i pieszych pnie się zwolna na grzbiet górski, z którego wspaniały roztacza się widok na prawo ku bezmiernym sinym obszarom morza ginącego w oddali w białych kłębach oparów porannych a na lewo w głębi na obszerną zieloną kotlinę srebrną wstęgą Alfejosu przeciętą. Ztąd więcej wgłąb na wschód się zwracamy mając zdaleka na przodzie zamknięty widokrąg bardzo skalistymi grzbietami gór oddzielającymi Elidę od Arkadyi. Wśród niskich krzaków mirtowych pniemy się wąską drożyną miejscami napełnioną wodą i roztopioną gliną, to znowu kamieniami, przejeżdżamy przez łąki górskie i na stoku zbudowaną wioskę Masi, gdzie nas opadają zewsząd psy wielkie i z każdego domu ciekawych ludzi gromada wygląda, wyrażając głośno zdziwienie z powodu tak niespodziewanych gości, jakich może nigdy jeszcze w życiu nie widzieli. Za wioską zjeżdżamy na dół wężozem bardzo przepaścistym, w którym kilku z panów spada z mułów ale bez dalszego wypadku, zbliżamy się znowu do łożyska Alfejosu i tu na łące górskiej obok samotnej chaty stajemy na mały wypoczynek. Zaraz rozścielamy na trawie nasze dery i szale i siadamy dokoła Dörpfelda. Angelis przynosi na różnie drewnianym w domu jeszcze upieczonego barana i chleb czarny co wszystko znika po chwili rozdzielone na kawałki. Młody Rosjanin Dr. Smirnof z Petersburga przyrządza czaj, zakrywając ognisko od wiatru płaszczem opartym na statywie fotograficznym. Pokazuje się, że we wszystko dobrze zaopatrzeni jesteśmy, bo i wino mamy ze sobą, które wkrótce rozdzielają w nasze kubki.

O godzinie 11 przed południem zwijamy obóz i ruszamy dalej; droga ciągle się wije stokiem gór z wądołu w wądół, z grzbietu na grzbiet, urwistemi ścieżkami tak wąskimi, że tylko jeden człowiek na koniu lub mule może się przecisnąć. Miejscami jednak i te ścieżki się gubią lub co gorsza z pod kopyt zwierzęcia nagle usuwają się w przepaść, ale niema się czego obawiać, bo te muły przeskakują zręcznie takie przeszkody i choć z natury leniwe ale w niebezpieczeństwie sprytniejsze i wytrzymalsze od koni. Widzieliśmy później na popasie w Likozurze jak z brzegu kilka metrów wysokiego spadł muł tarzający się na ziemi — nic mu się jednak nie stało, bo toczył się na dół jak kot, poczem natychmiast stanął i posł się dalej spokojnie.

W dalszej drodze zbliżamy się coraz bardziej do wyniosłego grzbietu górskiego oddzielającego nas od Arkadyi, ale dążymy więcej

na południe, gdyż celem naszym tego dnia miała być Andricena, górskie miasteczko. Słońce już dobrze przypieka, ale trudy podróży wynagradza nadzwyczaj piękna okolica. Mirty, drzewa figowe, ogromne oliwy i nasze drzewa owocowe już w pełnej wiosnie okryte białym i różowym kwiatem rozciągają woń miłą. Daleko na lewo wielka podłużna dolina Alfejosu nieustannie nam towarzyszy a za nią w szeregach najpierw niższe zielone, potem wyższe szare a w oddali jeszcze wyższe śniegiem okryte grzbiety starożytnego Erymantu dziś Olonossem zwanego.

W tem droga wśród krzaków zupełnie się gubi, agojaci chwytają za powrozy uździenic i prowadzą muły przez czas jakiś, ale w pewnym miejscu zaczynają się sprzeczać z Angelisem o drogę i całe towarzystwo dzieli się na dwie części. Wkrótce pokazuje się, że Angelis się pomylił i że my, cośmy w tyle zostali, potem inną drożyną dalekośmy prędzej wyjechali na właściwą ścieżkę. To wywołuje ogólną radość i Dörpfelda, gdy z gąszczów na czele swojej kalwakaty się wynurzył i jeszcze wielki kawał drogi okalać musiał, witamy greckim okrzykiem „zito“!

Dalej znowu pniemy się głębokim wąwozem w górę pokrytą lasem dębowym; tu spostrzegamy drut telegraficzny przymocowany do pni drzew, jestto linia łącząca Olimpię z Andriceną. A więc nie zeszlśmy z właściwej drogi i wydostawszy się na szczyt grzbietu skręcamy w lewo i zaraz wjeżdżamy do wioski wysoko na spadzistym stoku zbudowanej. Domy z ciemno szarego kamienia przedzielają wąskie uliczki, któremi wydostajemy się na nie wielki plac przed piętrowym budynkiem. Wioska nazywa się Z a k k a i tu stajemy, ażeby przenocować. Jest już bowiem 4-ta godzina popołudniu, więc 10 godzin jazdy wierzchem z małym przestankiem było dostateczną próbą naszej wytrzymałości w pierwszym dniu podróży. Dom, przed którym zatrzymaliśmy się był na wysokości pierwszego piętra otoczony drewnianym balkonem ale ściany piętrowe nie były murowane tylko z prętów plecione, nie było na piętrze także żadnej powały, lecz wprost dach na silnych krokwiach, ceglanymi dachówkami pokryty. W górnej izbie składamy nasze toboły poczem schodzimy na dół i tu siadamy przed dosyć brudnym szynkiem na przyzbach kamiennych, aby nieco wypocząć. Stąd widok przesliczny na dolinę Alfejosu i góry aż po Erymantos a przez wgłębienie w przeciwnym grzbiecie widać nawet cząstkę Arkadyi. Towarzysze moi wesoło się bawią, piją grecką wódkę zwaną „mastika“ i udzielają sobie wra-

żeń podróży, Wielu dziś w drodze spadło z siodła ale wszyscy szczęśliwie bez szkody dla zdrowia.

Obszedłem nasz dom dokoła. Na małym podwórzu za domem rozsiadła się cygańska rodzina tworząc obraz okropnej nędzy. Pod ścianą chlewu żarzy się kilka węgla w popiele, a nad nim w małym kotle warzą jakąś strawę. Obok na ziemi siedzi brudna cyganka w koszuli zaledwie a nagie dzieci biegają po podwórzu.

Tymczasem przed domem powstał gwar wielki. Cała wieś wyłęła aby nas zobaczyć. Typy to zupełnie słowiańskie, tylko czarne włosy i oczy i pleć nieco ciemniejsza odróżnia tych ludzi od naszych wieśniaków. Kto wie zresztą, czy to także nie są zgreczeni Słowianie bo wpływ hellenizmu był tu po wszystkie czasy silnym i szybko wynaradawiał obcych przybyszów jak dziś pó odrodzeniu politycznem wynaradawia Rumelczyków i Kleftów albańskich. Ślady tureckiego panowania pozostały tu chyba tylko jeszcze w fezach czerwonych, które starsi noszą przewiązane białymi chustami; ubożsi natomiast mają głowy obwiązane chustami niegdyś czerwonego koloru w taki sposób, że jeden dłuższy koniec spada z tyłu na ramiona. Wszyscy noszą fustanelle, krótkie fałdzone białe spódniczki z cienkiego płótna, kamasze i postoly z pomponami na zwężonych dziobach. Ogromna ich gromada stanęła dokoła ale w przyzwoitem oddaleniu i przypatrjuje się nam ciekawie. Tymczasem nasz brodaty Agojates zarzwał dopiero co kupionego barana, zawiesił na belce pod balkonem i w jednej chwili obrał go ze skóry i do pieczenia przyrzadził. Potem z kolei zabrał się do drugiego.

Z pośród tłumu wieśniaczego zbliżył się do nas młody człowiek w dosyć wytartym ale europejskim stroju, i starał się zawiązać rozmowę. Tylko kilku z nas władało jako tako nowogreckim językiem i ci byli tłumaczami dla innych. Był to „ιατρος“ (hiatros) t. j. lekarz, były uczeń uniwersytetu ateńskiego ale bez stopnia doktora medycyny. Rząd grecki przeznacza takim młodym lekarzom okręgi składające się z kilku wiosek, w których muszą przez jakiś czas przebywać zanim lepszą znajdą posadę. Nie jest to godne zazdrości życie wśród ubożego i dosyć ciemnego ludu górskiego i wymaga pewnego patriotycznego poświęcenia ale to zetknięcie się bądź co bądź inteligentnego żywiołu z ludem zwolna nietylko pod względem sanitarnym wyrzucić może wpływ dodatni.

O godzinie 6-tej idziemy do sąsiedniego budynku chłopskiego na obiad. Po bardzo pierwotnej konstrukcyi drewnianych schodach,

zewnątrz domu umieszczonych wychodzę na piętro do obszernej izby pod dachem i tu już zastaję większą część naszego towarzystwa nie siedzącą lecz leżącą naokoło „stołu“, który w tym wypadku stanowi rozpostarty na podłodze wielki dywan grecki a na nim domowego wyrobu chusty płócienne a do podparcia się poduszki i zwoje kilimków. Tak leżąc obok siebie bokiem na wzór starożytnych Rzymian spożywamy zupę z ryżu i kawałków baraniny ugotowaną. Nie wiem, czy z głodu, ale bardzo mi smakowała ta potrawa. W drugim końcu izby znajdowała się „nasza kuchnia“. Było to tylko półkoliste otwarte wgłębienie w ścianie bardzo okopconej, zwężające się ku górze. Żadnej tu nie ma powały, więc dym uchodzi niemi w górę i wychodzi między dachówkami. Pod tym kominem, jeżeli go tak nazwać można, żarzy się ognisko na kamieniach a przy niemi na żelaznych trójnogach warzą się potrawy. Dokoła pozasiadali Grecy i Greczynki czarne i brzydkie.

Na drugie danie otrzymaliśmy ser i chleb czarny ale dobry i wino, które Grecy nie nazywają *οίνος* tylko *κρασί* w całym kraju. Tu w górach peloponezyjskich mało je mieszają z żywicą czyli recynują, dlatego bardzo dobre i orzeźwiająjące. Po takiej wieczerzy używamy jeszcze małej przechadzki po wsi poczem rozdzieleni na kwatery udajemy się na spoczynek. My stypendyści Austriacy wszyscy w jednym domu pokotem na ziemi śpiemy na dywanach na ziemi rozścielonych owinięci w nasze plaidy i dostarczone nam kołdry. Noc była zimna, wicher wiał wszystkimi otworami ścian i dachu więc mało spałem na tem bardzo twardem posłaniu i z innych jeszcze powodów, które nawet wielka ilość wysypanego proszku perskiego nie zdołała zupełnie odwrócić.

Już o 4-tej rano zaczynamy wstawać a o wpół do 6-tej wyjeżdżamy wszyscy dalej. Zaraz za wsią pniemy się znowu w górę i całą drogę do Andriceny a potem do Bassy przebywamy tuż pod szczytem bardzo wyniosłych grzbietów. Okolica coraz dziksza i pusta. Lasów brak zupełny. Na chwilę jeszcze otwiera się widok na lewo na dolinę Alfejosu i śnieżysty Erymantos, potem znowu na prawo na morze, ale potem już tylko widzimy ciemno szare, skaliste szczyty górskie i straszne, głębokie przepaście.

Nagie skały dokoła groźnie wysterczają, z szumem spadają potoki górskie i rozmakają miejscami ziemię. Przejścia tu bardzo wąskie i trudne. Wobec smutnej natury ustał i gwar zwykły wesoły, tylko psy pasterskie szczekają w oddali i dzwonki na szyjach naszych mułów jęczą w takt melodyjnie. Daleko na lewo w głębokim wą-

wozie na stoku nagiej ciemno-szarej góry spostrzegamy czerwone dachy licznych kamiennych domostw amfiteatralnie ponad sobą zbudowanych; to Andricena, piękne górskie miasteczko, ale jak to mówią, zabite deskami od reszty świata. Jak tu musi ludziom życie płynąć inaczej, spokojnie, bez owych wielkich trosk i niepokojów przenikających świat cały; czy jednak są szczęśliwi? Ale niema czasu namyślać się nad odpowiedzią na te pytania, bo trzeba dalej piąć się coraz wyżej i wyżej. Nagie jnż tylko konary drzew sterczą smutnie wśród szarych skał, skąpa tylko i jakby zwarzona trawa przeciska się przez kamienie a przy ścieżkach rosną chwasty, które nasze muły chciwie chwytają i przez to zatrzymują się co chwilę. Tak z trudem i dosyć zmęczeni dosiegamy wreszcie szczytu wyniosłego grzbietu górskiego zamykającego od południa widnokrąg. Ztąd odrazu wspaniały widok na wszystkie roztacza się strony a tuż przed nami w niewielkiem zagłębieniu szarego skalistego grzbietu, wśród tak dzikich bezładnych form natury uderza nagle woko prześlizchny prostokąt znakomicie zachowanych kolumn otaczających świątynię starożytną Bassä — Figalii.

Nie można sobie wyobrazić silniejszego i bardziej niespodziewanego wrażenia dla wzroku odwykłego już po dwudniowej podróży od podobnych przedmiotów, wątpię też, czy znajdzie się jeszcze gdzie w świecie drugi podobnie silny kontrast harmonijnego dzieła sztuki z tworam i nieokiełznanej przyrody. Prawie się wierzyć musi, że i Hellenowie starożytni tak wykwintnym smakiem estetycznym obdarzeni, odczuwali całą doniosłość tego przeciwieństwa i nie tylko dla czei boga uzdrowiciela i świętości miejsca sprowadzili tu dla stworzenia tego niezwykłego dzieła najslawniejszego architekta greckiego, wiekopomnego twórcę Partenonu, Iktinosa!

„O 30 stadyów od Figalii“, tak pisze słynny Periegeta Pausanias w drugim wieku po Chr., „na górze Kotilium jest miejscowość Bassä ze świątynią Apollona Epikuriusa, pokryta dachem marmurowym. Pod względem piękności kamieni i ich spojenia uchodzi po Tegejskiej za najpiękniejszą ze wszystkich świątyni Peloponezskich. Apollo otrzymał przydomek taki z powodu, że uwolnił mieszkańców od zarazy, podobnie jak i w Atenach nazwano go Alexikakus, bo zarazę uśmierzył. W tym a nie w innym czasie, podczas wojny Peloponezkiej, położył i w Figalii koniec chorobom, co nie tylko wypływa z tożsamości znaczenia przydomków, ale także i z tego, że Iktinus, współczesny Peryklesowi budowniczy Partenonu Ateńskiego zbudował również tę świątynię w Figalii“¹⁾.

¹⁾ Periegesis Ks. VIII. 41.

Wprawdzie twierdzenie Tukidydesa, iż zaraza w r. 430-429 przed Chr. ograniczyła się wyłącznie na Ateny, sprzeciwia się poniekąd powyższemu opowiadaniu Pauzaniasa, ale wszystkie inne szczegóły są prawdziwe a historyczna wartość „Periegezis“ jako bardzo autentycznego źródła wzrosła w ostatnich czasach tak skutkiem badań filologicznych jak również i przez to, że wykopaliska coraz nowych dostarczają dowodów rzetelności jego opisu głównie tego wszystkiego, co on własnymi widział oczami. Szczególniej wyczerpujące studium Wilhelma Gurlitta zasługuje na bliższą uwagę, bo zestawia opowiadania Pauzaniasa ze świadectwami licznych innych współczesnych, wcześniejszych i późniejszych pisarzy ¹⁾.

Na trzystopniowem podmurowaniu wznosi się dorycki Hexastyllos z okresu najpiękniejszego rozkwitu greckiej architektury. Słupy, cokół, ściany sali i kawałki architrawu dziś pozostałe wskazują, iż cała świątynia zbudowana była głównie z żółtawego wapienia gdzieś w pobliżu łupanego, bo cała góra Kotilium i pobliskie grzbiety z takiego samego kamienia się składają, co jeszcze bardziej nadaje im dziki i poszarpany wygląd. Dokoła świątyni wysterczają wśród skał karłowate, czarne pnie dębowe żałośnie wyciągając jeszcze zupełnie nagie konary. I nie dziw, wszak jesteśmy na wyniosłości przeszło 1100 metrów nad poziomem morza a tu jedyną roślinnością jest o tej porze mech czerwony porastający bujnie skały i pnie od strony północnej.

Obszedłem dokoła świątynię i zmierzyłem ją krokami. Wypadło 25 kroków szerokości a 60 długości, co na metry przemienione równa się cyfrom 14 i 38. Wnętrze całe wyłożone ogromnemi szaremi płytami kamiennymi. Kolumny peristylu na obu podłużnych i jednym wąskim boku zachowały się jeszcze w całości równie jak i potężne tramy architrawu, spoczywające na pięknych regularnych kapitelach. Na wąskiej stronie południowej zachowały się już tylko 4 słupy, z tych dwa tylko w całości kawałkiem architrawu przykryte, z dwóch innych wysterczają tylko ułamki. W wielu miejscach widne szerokie czerwono pomalowane kłamy żelazne, któremi w r. 1881 spojono słupy i belki kamienne, ażeby je ochronić od rychłego upadku. W części zachowały się także do połowy wysokości ludzkiej wznoszące się ściany celi i fundamenta pozwalające dokładnie odróżnić 3 główne części: pronaos, celę i opistodom. Wnętrze celi ma zaledwie 3¹/₂

¹⁾ Über Pausanias Untersuchungen von W. G. Graz 1890.

metra szerokości, co zdaje się mogło być powodem, że już we środku nie ustawiono wolno stojących szeregów słupów lecz tylko domurowano po obu bokach naprzeciwko siebie małe ścianki poprzeczne zaokrąglone ku wnętrzu i wyżłobkowane w kształcie półsłupów z okalającymi je przy ziemi podstawami. Części takich wystających ścianek zachowały się dotąd i są z tego względu interesujące, że nic podobnego nie spotykamy w żadnej innej starożytnej świątyni greckiej.

Po krótkim odpoczynku rozpoczął prof. Dörpfeld swój wykład od zorientowania się w okolicy. Na prawo, na dole, zdaje się jakby tuż niedaleko sinieje ogromny obszar morza gubiący się w przestworzach błękitu. To zatoka Kiparissia na zachodniej stronie Peloponezu. Wprost na lewo po drugiej stronie obszernej kotliny w części zielonemi polami pokrytej szarzeją skaliste pasma górskie wybiegające wprost ku nam. To są części wyniosłego Likajonu, który przebyć musimy, aby się dostać do Arkadyi. W jednym miejscu przez wklęsłość grzbietu otwiera się widok na nizinę dokoła Megalopolis się ciągnącą. Wprost za świątynią dalej ku południowi ciągnie się skalisty poszarpany grzbiet górski i widać jak w oddaleniu może tysiąca kroków urywa się nagle i opada w tę samą bardzo dziką przepaść N e d a, w którą i z lewej strony stacza się tuż od stóp świątyni skalisty wierch K o t y l i o n u. Zdaleka przed nami w dole zieleni się nizina Messeńska a w jej środku wyrasta nagle góra jak stół ścięty: To sławna twierdza I t o m e, w pobliżu której na ruinach starożytnej Messeny rozsiadła się wioska M a v r o m a t i. Dalszy widnokrąg na południowy wschód zamykają bardzo wyniosłe pasma górskie o ciemno zielonej barwie urozmaiconej tylko płatami białego śniegu, który teraz szkli się w blaskach słonecznych; to góry P e n t e d a k t y l o, nowoczesna nazwa T a y g e t u. Trudno o wybór wspanialszego miejsca na budowę świątyni, która sama jednak poniekąd ochronioną jest od zbytnych przeciągów wichru przez to, że najbliższe skały od strony północnej nieco wyżej się piętrzą.

Przez długie wieki istnienie tego świetnego pomnika sztuki hellenickiej nie było znane nikomu, chyba okolicznym pasterzom owiec. Przypadkiem odkrył go pierwszy francuski architekt Bocher w r. 1765. Lecz dopiero w r. 1811 zbadała świątynię ekspedycja naukowa urządzona staraniem estońskiego archeologa barona Stackelberga. Wówczas przewieziono także stamtąd na wyspę Corfu cały fryz składający się z 23 płyt marmurowych, który potem rząd angielski nabył dla Brytyjskiego Muzeum za 15.000 funtów szterlingów. Przedstawiona jest na

nim w płaskorzeźbie walka Ateńczyków z Amazonkami i Lapidów z Kentaurami. Prof. Dr. Kekulé tak się o nim wyraża: „Z nastaniem najwyższego rozkwitu sztuki greckiej, z możliwością swobodnego i niekrępowanego działania łączy się natychmiast niebezpieczeństwo rozpasanego rzucania się na oślep naprzód i często obok łagodnej naddobności występuje tytaniczna zuchwałość. Nie można uczynić tego zarzutu Iktinosowi, twórcy fryzu figalskiego, jakkolwiek dzieło jego brak owej szlachetnej delikatności wykonania, owej naturalnej prostoty i duchowego ożywienia kształtów, które są tak wyłączną właściwością rzeźb Partenonu jakoteż lepszych części balustrady Ateny Nike. Za to jednak w walce Kentaurów wlał on w ideę starszej sztuki kipiący potok życia a jednak umiał burzę orginalnego natchnienia utrzymać w łożysku harmonijnych linii, zaś w bitwie Amazonek pomieszał sceny nienaturalnej walki z obrazami pełnymi łagodności i uczucia⁴ 1).

Wyprawa Stackelberga, złożona z uczonych Anglików, Francuzów i Niemców (Austrię reprezentował wicekonsul ateński Gropius) zajęła się tylko odsunięciem głazów kamiennych z wnętrza. Leżą one dziś jeszcze dokoła świątyni. Ale właśnie tam należało szukać, zdaniem prof. Dörpfelda, jednak zaniedbano tego aż do dnia dzisiejszego. W budowie świątyni znajdujemy kilka interesujących wyjątków. I tak wspomniałem już wyżej o owych poprzecznych ściankach i półsłupach we wnętrzu celi, ale i ilość słupów perystylu nie stosuje się do zwykłej zasady budowli atycznych; jest ich bowiem 15 zamiast 13 a tylko na wąskich poprzecznych bokach po 6. Mają one piękne doryckie kapitele, podczas gdy owe półsłupy wnętrza miały, jak to z ułamków można poznać, jońskie głowice bardzo oryginalne, archaicznego stylu. Dach był nad całą poziomo umieszczony, zakrywał jednak tylko północną część celi w zupełności, zresztą opierając się na owych poprzecznych ściankach tworzył nad wnętrzem otwarty prostokąt. Po nad kasetową powałą z wapienia było nakrycie z płyt marmurowych, których dziś jeszcze mnóstwo leży rozbitych na ziemi. Interesujące są owe tak zwane kropelki pod gejzją czyli gzymsem zwieszającym się ponad fryzem; nie były one w mur wpuszczane jak gdzieindziej, lecz w jednolitym twardym kamieniu wapiennym wykute. Ściany celi kończą się po obu stronach wystającymi częściami

¹⁾ Zur Geschichte der griechischen Kunst von Prof. Dr. Rennhard Kekulé, w Baedekera Griechenland, Leipzig 1893 str. LXXXIX.

tworząc tak zwane anty wprost naprzeciwko drugich wewnętrznych słupów peristylu, ale i między antami są dziś jeszcze w kamiennej posadzce okrągłe podstawy świadczące, że i tu znajdowały się po obu stronach 2 słupy. Wprawdzie dziś już nie ma ściany oddzielającej opistodom, da się on jednak z łatwością odznaczyć po zachowanych śladach. Posadzka we wnętrzu celi osiadła wgłąb ziemi znacznie. Sądzą dziś jeszcze ogólnie, że ją umyślnie tak zbudowano w celu zbierania wody deszczowej ale prof. Dörpfeld stanowczo udowodnił mylność tego zapatrywania. Wytłumacza zaś to w sposób bardzo prosty i jasny. Oto tylko ściany zbudowane są na fundamentach a wnętrze pod ciężarem wody deszczowej i śniegów w ciągu wieków zapaść się musiało.

Najbardziej interesujący wyjątek stanowi kierunek głównej osi budynku. Nie jest ona, jak wszędzie zwrócona ze wschodu na zachód lecz od północy na południe. Przyczyny tego nie znamy jeszcze do dzisiaj; przypuszczają, że wymagały tego koniecznie stosunki terenu. Mojem zdaniem słusznie, bo od północy i wschodu linia szczytowa grzbietu górskiego przechodzi tuż obok świątyni a na zachodzie odrazu za świątynią opada. Ale jeszcze inna okoliczność wchodzi tu w grę niezmiernie ważna, oto, obok drzwi głównych na północnej stronie prowadzących z pronaosu do celi znajdujemy jeszcze drugie wejście w bocznej wschodniej ścianie. W tem miejscu nie ma we wnętrzu owych ścianek i półsłupów, nasuwa się więc pytanie, w jakim celu to uczyniono. Nigdzie nie podobnego się nie znajduje. Dziś jednak nie ulega już wątpliwości, że tu było główne miejsce kultu a posąg Boga nie był zwrócony twarzą ku głównemu wejściu, lecz stosownie do uświęconego tradycją zwyczaju ku wschodowi, pomimo, że cała świątynia odmienny miała kierunek. Dziś wprawdzie nie można się w posadzce dopatrzeć najmniejszego śladu podstawy, na której się posąg wznosił i tu prof. Dörpfeld stanowczo odiera przeciwne twierdzenie francuskich archeologów. Przypuszczają jednak ogólnie i to jest bardzo prawdopodobne, że już dawniej była tu starożytna świątynia Apollona na wschód jak zwykle zwrócona. Po wspaniałem przebudowaniu została ona zupełnie murami nowej objęta ale nie odważono się cokolwiek zmieniać w obrębie najświętszego przybytku samego Apollina i pozostawiono go w dawnej postawie nawet wówczas, gdy na miejsce starożytnego brązowego posągu odstąpiono po wojnie do Megalopolis ¹⁾ ustawiono nowy z marmuru.

¹⁾ Pausanias Periegesis ks. VIII, 30, 41.

Jeszcze kilka szczegółów na zakończenie opisu tej świątyni. Wśród gruzów znaleziono jedyny wspinający słup koryncki. Miał on stać na środku świątyni przed posągami bóstwa. Pierwsze dwa wewnętrzne półsłupy i poprzeczne ścianki w celi nie są jak inne prostopadle do ściany bocznej zwrócone lecz nachylone do niej ukośnie w kierunku wnętrza celi. Rozmiary okrągłych podstaw cwych półsłupów w stosunku do szerokości ścianek bocznych łączących je z epistylem są nadzwyczaj wielkie. Przy głównych drzwiach znajduje prof. Dörpfeld niewątpliwe ślady użycia drzewa do ich osadzenia w ścianach. Całość z zewnątrz widziana wywiera potężne, niezapomniane wrażenie. Któżby bowiem mógł się spodziewać tu na szczycie dzikiej i tak niedostępnej góry na wysokości 1100 m. nad poziom morza tak wspinającego pomnika starożytnej kultury i sztuki helleńskiej!

Ten zachwyt nasz i upojenie niezwykle mi wrażeniami zostały w prozaiczny sposób przerwane przez Angelisa, który na drewnianym rożnie wniósł do świątyni upieczonego barana i ruchami rąk dawał znać, że trzeba go jeść, póki ciepły. Zaraz więc na potężnych kamieniach rozkładamy nasze tobołki, wydobywamy noże i widelce i zjadamy go w całości przepijając wybornem krasi.

Gdy po takim obiedzie wielu położyło się wśród ruin aby trochę się zdrzemnąć, ja przyłączyłem się do naszych Amerykanów i pod przewodnictwem dyrektora Richardsona zrobiliśmy wycieczkę na ów wysterczający koniec grzbietu górskiego o $\frac{1}{2}$ godziny drogi oddalony od świątyni. Nie da się tam zejść szczytem grzbietu bo ogromne skały tworzą żrąb bardzo poszarpany, tylko przez pola owsiane znacznie poniżej na stoku. Idąc po chwili spostrzegamy we wklęsłościach stoku liczne koła z kamieni nieforemnych płasko ułożone. Służą one wieśniakom jako tok do mlócenia zboża zaraz na miejscu wśród pola, bo o sprowadzeniu zboża do zagród po takich urwiskach nie może być mowy.

Trud wycieczki opłacił się wspaniałym widokiem, jaki się z końca grzbietu roztacza. Ztąd lepiej, niż ze świątyni występują zarysy wybrzeży zachodniej i południowej Messenii. Na zachodzie jakby lekką gażą fioletu przysłonięte rozróżnić jeszcze można nieco wybrzeża wyspy Zante ale na południe widać dobrze zatokę messeńską w miejscu gdzie góry niedaleko do wybrzeża przypierają. Daleko na południowy wschód wybiega teraz prawie czarny potężny grzbiet Tajgetu bodzący wreszcie spienione morze przyłaskiem Matapan, najdalej południową kończyną Europy. Upojeni wrażeniem niezrównanej wspaniałości widoku wracamy napowrót a po skoń-

czonym wykładzie o godzinie 4-tej popołudniu czempredzej wsia-
damy na nasze rumaki, gdyż nad górami od północy zgromadziły
się czarne chmury, zbrukały w jednej chwili pogodny błękit nieba
i grożą ulewą. Zaraz od świątyni zwracamy się na wschód i wzdłuż
grzbietu górskiego jedziemy bardzo skalistą i przykrą ścieżką ku
wiosce, której szare domy bieleją w głębokim wądole. Zdawało się,
że to nie daleko, było to jednak złudzenie. Wysłany naprzód Angelis
miał tam przygotować kwatery na nocleg, w przeciwnym razie mu-
simy jechać aż do Ambeliony znowu o godzinę drogi oddalanej. Tak
się też stało i po bardzo przykrej drodze, tak że wreszcie z powodu
ogromnych i śliskich kamieni jazda stała się niemożliwą i trzeba
było iść piechotą, przybywamy do Skliro. Nie zastawszy tu jednak
Angelisa, ruszamy dalej i dopiero po 6-tej wieczorem dojeżdżamy
do Ambeliony, wioski położonej w bardzo głębokim wąwozie,
zamkniętym ze wszystkich stron skalistymi nagimi górami Likajonu.

Dostajemy tu lepszą kwaterę niż w Zakka. Jest nią chłopska
chata murowana a wewnątrz bielona bez powały tylko z dachem od
dymu okopeonym. W jednym kącie pali się lampa przed obrazem
M. Boskiej. Jest stół długi, wąski a ławki i skrzynie stoją dokoła
przy ścianach. Po chwili wnoszą lampę z brązu starożytnego kształtu
do palenia oliwą i podają słodki ryż z mlekiem, wcale smaczny, ser,
chlepek, krasi i jaja. Dziewczęta wcale ładne zaglądają z kuchni cie-
kawie. Myliłby się jednak, kto by sądził, że w Grecyi panuje swoboda
w stosunkach z płcią nadobną, przeciwnie tak po miastach, jak
i wśród ludu wpływy orientu bardzo są jeszcze silne i na każdym
kroku widoczne; kobieta skazana na życie domowe jest prawie nie-
wolnicą w obec mężczyzny.

Znowu pokotem na ziemi spać trzeba było, ale po trudach po-
dróży nie czuło się twardego posłania.

Rano wstajemy o 5-tej a pokrzepiwszy się mlekiem gorącym
wyruszamy w dalszą podróż. Najpierw ostrożnie ze wsi schodzimy
na dno wąwozu pokrajanego w przepaście rozpadlinami skalnymi
i wielką ilością gruzu a potem znowu przez dłuższy czas idziemy
brzegiem straszliwego wądołu bardzo stromeego i kilkaset metrów
głębokiego. Wąska ścieżyna to jakby owczy szlak wydeptany pod
skalną ścianą prowadzi pod górę tworząc liczne załamania i wcięcia;
zimny dreszcz przejmuje ciało, gdy trzeba miejscami przeskakiwać
grząskie i oślizłe miejsca i wstępować wiernie w ślady przewodnika,
choć się widzi, jak żwir i ziemia usuwają się z pod nóg co chwilę

i spadają w przepastną głębie. W pół godziny wychodzimy jednak na lepszą drogę, wsiadamy na muły i wkrótce osiągamy szczytu Lykajonu gdzie przekraczamy granicę wspaniale przed nami otwartej Arkadyi. Ale teraz mgła poranna osiadła na wierzchołkach gór sąsiednich i przysłoniła w części widnokrąg, po chwilowym więc odpoczynku znowu zsiadamy z mułów i schodzimy aż do Djarbuni pierwszej osady arkadyjskiej z tej strony Lykajosu. Tu wiele gąszczów, zieleni i bujnej trawy, na skraju lasu fotografujemy się w całej grupie na koniach i mułach i znowu schodzimy pieszo aż na dno bardzo romantycznego wąwozu, gdzie szumi i pieni się na skałach wezbrany potok górski. Choć słońce na szczytach dobrze pali, tu cień przyjemny panuje. Napoiwszy nasze zwierzęta pniemy się znowu w górę i po przebyciu jeszcze kilku pagórków spostrzegamy z daleka na łagodnym stoku wielkie nasypy szarych kamieni i wśród nich małą chatę białymi dachówkami pokrytą. To Likozura cel naszej wycieczki porannej, Tylko gruzy bezładnie rozrzucone lub wysterczające na pół z ziemi trawą poroślej, to wszystko co pozostało z dawnej świetności tego miejsca.

Likozura dziś Siderókastro zwana nchodzi za starożytną stolicę Arkadyi i siedzibę dawnych królów tego kraju. „Ze wszystkich miast“, mówi Pauzaniias, „które się na łądach i wyspach znajdują, jest Likozura najstarszą; ją pierwszą słońce oświecało i od niej dopiero nauczyli się ludzie sztuki budowania miast“¹⁾. Czy to prawda, nie wiemy, ale to jest pewnem, że nigdy świetniej nie objawiła się prawdomówność i autentyczność opisów sławnego Periegety jak właśnie w ustępie Likozury dotyczącym. Wszelki ślad tego miasta zaginął był w naszych czasach i jedynie idąc wiernie za wskazówkami Pauzaniiasa podjęła grecka Eforja starożytności pod dyrekcją panów Kawadiasa i Leonardosa wykopaliska w r. 1889, uwieńczone nadzwyczajnym skutkiem. Rzeźby tu znalezione znajdują się obecnie w Muzeum narodowem ateńskim²⁾. Są to pod względem rozmiarów najkolasalniejsze dzieła sztuki starożytnej. Dwie kobiece głowy, Demetery i Artemidy i jedna męska brodatego tytana Anytosa stanowiły w świątyni wspólną grupę. Oprócz nich należy tu także stojąca dziś na środku sali muzealnej na osobnej podstawie część sukni Despojny (miejscowej bogini arkadyjskiej), ozdobiona prześlizną płaskorzeźbą

¹⁾ Pauzaniias ks. VIII, 38. Porówn. W. Gurlitt Untersuchungen str. 231 i 431.

²⁾ Les Musées d'Athènes par P. Cavvadias. Musée national str. 57 nr. 225.

z girlandy listków i kwiatów a między nimi większe i mniejsze postacie nereid i kobiet w ruchach bardzo zgrabnych lecz ze zwierzęcymi głowami. We środku znowu kobiety skrzydlate. Wszystko to dzieła Damofona Messeńskiego artysty z połowy IV-go wieku przed Chr. Tak przynajmniej twierdzi grecki uczyony Kawadias a zgadza się z nim także Kekulé. Jest to jednak do dzisiaj kwestya otwarta. Chodzi o to, czy owe rzeźby pochodzą z tego samego czasu co świątynia, w której zostały znalezione. Pausanias nazywa Damofona restauratorem świątyni Jowisza Olimpijskiego, zbudowanej przez Elejczyków w V. w. przed Chr. Otóż prof Dörpfeld nie wierzy, żeby w 100 lat już taka potężna budowa wymagała naprawy, dlatego zdaniem jego i to nie może się przyczynić do oznaczenia czasu życia i działalności Damofona. Dziś zdania archeologów tak dalece różnią się od siebie, że podczas gdy jedni uważają te rzeźby jako dzieła z IV. w. przed Chr. inni odnoszą je do wieku II. przed a inni nawet do II-go po Chr. Jest to bardzo smutne świadectwo dotychczasowej wiedzy o rzeźbach starożytnych. Wszystkie te głowy są bardzo zwierzęłe, podczas gdy części tułowiów, pozostałe na miejscu w Likozurze daleko się lepiej przechowały. Jest tam górna część piersi kobiecej i sukni być może Despojny z białego marmuru. O kolosalności tej figury może dać pojęcie szerokość w ramionach wynosząca $1\frac{1}{2}$ metra. Pausanias bardzo szczegółowo zwiedził świątynię Despojny. Ołtarze bogiń, stały, jak powiada, przed świątynią a posągi we wnętrzu. Despojna i Demetera na tronie i piedestał były z jednego kamienia wykute i nigdzie nie spajane. Istnienie tak potężnego kamienia w obrębie świętego okręgu bogini zostało we śnie objawione, we wskazanem miejscu szukano go i rzeczywiście znaleziono ¹⁾.

Wykopaliska z r. 1889 wydobły fundamenta i części ścian świątyni stanowiącej obszerną czworokątną celę z pronaosem. Tu stało niegdyś 6 słupów marmurowych, z których 2 kawałki dziś jeszcze znajdują się po lewej stronie od wejścia. Doryckie kapitele o toku bardzo spadzistym świadczą o późniejszym pochodzeniu. Znaleziono także liczne fragmenty architektoniczne gorszej roboty.

Na płycie progowej z potężnego wapienia znać ślady podwójnych drzwi. Ściany celi zbudowane są z nieregularnych kamieni tynkiem wapiennym spojonych. Sterczą one dziś jeszcze ze 2 metry po nad fundamentami. We wnętrzu odkryto wielką część ogromnej

¹⁾ Pausanias Ks. VIII., 37.

prostokątnej podstawy dla dwóch siedzących a dwóch stojących postaci. Wszystkie inskrypcje wówczas znalezione pochodzą jednak tylko z czasów rzymskich.

Po kilkuletniej przerwie podjął p. Leonardos w ciągu tegorocznej zimy na nowo wykopaliska w Likozurze a ostatni rocznik wiadomości niemieckiego archeologicznego instytutu w Atenach donosi już o wynikach. W obrębie samej świątyni znaleziono mozaikę, fragmenty posągów, małe anathemy z gliny, węże, barany, szערby waz i dachówki z napisami. Powyżej świątyni odkryto wspomiane przez Pauzaniasa Stoa i ołtarze. W pobliżu znaleziono posąg brązowy Ateny z archaicznego okresu. Dalej także rozmaite inne budowle a w nich wota bardzo starożytne i napisy mówiące o restauracji świątyni i pronaosu ¹⁾. To jest tylko tymczasowa wzmianka, dokładniejsze wiadomości zapewne wkrótce nastąpią.

Wykład w Likozurze zakończył prof. Dörpfeld wśród rześistego deszczu. Czempredzej wsiadamy na muły i od razu zjeżdżamy na dół w głąb wąwozu. Jeszcze z godzinę prowadzi droga wśród gór ale coraz mniej skał i kamieni. Przed nami w dole rozściela się wielka zielona równina. Deszcz ciągle pada a powietrze bardzo parne i duszne. Wjchawszy wreszcie w nizinę, przeprawiamy się przez Alfejos. Agajaci wskakują za nami na muły i tak brniemy na drugi wyższy brzeg rzeki. Wśród gajów i pól dojrzewającym zbożem pokrytych dojeżdżamy w dalszej półgodzinie do szerokiego gościńca murowanego ze słupami telegraficznymi. Z radością witamy ten znak cywilizacji po kilku dniach przeżytych wśród pięknego lecz tak jeszcze dzikiego kraju. Tymczasem wypogodza się zupełnie i nastaje prześliczny wieczór wiosenny.

Teraz klusem puszcza się całe towarzystwo i w półgodziny wjeżdżamy szeroką ulicą na wielki czworokątny rynek miasta Megalopolis. Ładne niewielkie domki przeważnie parterowe otaczają plac dokoła. Sklepy, magazyny i warsztaty nie mają tu ścian frontowych lecz od ulicy zupełnie otwarte na sposób orientalny. Zatrzymujemy się przed główną kawiarnią otoczeni gromadami ciekawych mieszczan. Nazajutrz zwiedzamy wykopaliska starożytnego Megalopolis, leżącego opodal od dzisiejszego miasteczka; w dalszej podróży przez Arkadę docieramy do pobojuwiska Mantynei i zwiedzamy to miejsce sławy i śmierci wielkiego Tebańczyka, poczem z Trypolizy koleją żelazną

¹⁾ Mittheilungen des kais. deutschen archäol. Instituts, Athenische Abteilung, Band XX. str. 374.

przebywamy do Nauplii i dosiegamy wschodniego wybrzeża Peloponezu, unosząc w duszy niezatarte wspomnienia chwil przebytych i wrażeń doznanych.

* * *

O niesłychanym wzrocie, ponownym rozkwicie i jakby odrodzeniu studyów filologii klasycznej skutkiem nowoczesnych wykopalisk nie potrzebuję powtarzać, bo dziś to już wie każdy, kto tylko odebrał wychowanie humanistyczne a później w życiu zachował przynajmniej mały zakątek w sercu dla ideałów młodości. Ale chcę tu wspomnieć o tych, co brnąc sami w bezdusznym materializmie chęliby także młodemu pokoleniu obciąć skrzydła duchowe, przytłumić pragnienia idealniejsze i niby je uczynić szczęśliwszem przez skierowanie wszystkich jego dążeń ku złotemu cielcowi dobrobytu i użycia.

Mojem zdaniem próżne to zapędy i syzyfowa praca. Nikt nie zdoła zatamować źródła bijącego żywo a w chwili obecnej jeszcze silniej niż kiedykolwiek. Zresztą walka tylko podnieca a z historii wiemy, że humaniści zawsze mieli nieprzyjaciół i zawsze ich w końcu zwyciężali. Scholastycy, pseudo-klasycy, romantycy minęli się a humanizm zawsze żyje, odradza się i potężnieje. Walka ta wiecznie trwać będzie, jak wiecznym jest bój światła z ciemnością, Ormuzda z Arimanem. Wiecznie świat dzielić się będzie na barbarzyńców i Hellenów!



STATYSTYKA ZAKŁADU.

I.

Skład grona nauczycielskiego

z końcem roku szkolnego 1895/6.

A. Nauczyciele przedmiotów obowiązkowych:

1. Gerstmann Teofil, Dr. filozofii, c. k. Radca rządu, Dyrektor, radny miasta Lwowa, uczył historii powszechnej w klasie II *a*, razem godzin 2.
2. Pohorecki Franciszek, profesor VIII. rangi zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, gospodarz klasy VI. uczył języka niemieckiego w klasach: I *b*, IV *b* i VI. razem godzin 14.
3. Daszyński Władysław, profesor, zawiadowca gabinetu geometrycznego, gospodarz klasy II *b*, uczył rysunków geometrycznych w klasach II *a*, II *b*, III *b*, IV *a* i rysunków odręcznych w klasie I *c*, razem godzin 16.
4. Bobin Romuald, profesor VIII. rangi, zawiadowca biblioteki uczniów, gospodarz klasy IV *b*, uczył języka polskiego w klasach IV *b*, V, VI. i VII., razem godzin 13.
5. Zbierzchowski Władysław, profesor VIII. rangi, zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył fizyki w klasach III *a*, III *b*, IV *a*, IV *b*, VI. i VII., razem godzin 17.
6. Grzębski Edmund Bronisław, profesor VIII. rangi, uczył rysunków geometrycznych w klasach IV *b*, V, VI. i VII. razem godzin 17.
7. Sokolowski Antoni, profesor VIII. rangi, zawiadowca gabinetu chemicznego, gospodarz klasy I *b*, uczył matematyki w klasach I *a* i I *b* i chemii w klasach IV *a*, IV *b*, V, VI. i VII. razem godzin 18.
8. Rischka Robert, profesor VIII. rangi, gospodarz klasy VII, uczył języka niemieckiego w klasach I *c*, V. i VII. razem godzin 14.
9. Stefanowicz Antoni, profesor, zawiadowca gabinetu rysunków odręcznych, fachowy inspektor dla nauki rysunków w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich Galicyi i Bukowiny, uczył rysunków odręcznych w klasie VI. razem godzin 6.

10. Fialka Zdzisław, profesor, gospodarz klasy III *a*, uczył języka francuskiego w klasie III *a* i matematyki w klasach V, VI, i VII, razem godzin 18.
11. Szuchiewicz Włodzimierz, profesor, kawaler orderu Franciszka Józefa, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, uczył historii naturalnej w klasach I *b*, I *c*, II *a*, V, VI, i VII, razem godzin 17.
12. Lityński Michał, profesor, zawiadowca gabinetu geograficznego, gospodarz klasy V, uczył geografii w klasie VII, i historii powszechnej w klasach III *b*, IV *a*, V, VI, i VII, razem godzin 18.
13. Janelli Franciszek, nauczyciel, uczył kaligrafii w klasach I *a* i I *b* i rysunków odręcznych w klasach I *a* i I *b* razem godzin 12.
14. Ks. Ślósarz Jan, Dr. teologii, uczył religii obrz. łac. w klasach I *a*, I *b*, IV *a*, IV *b*, V, VI, i VII, razem godzin 14.
15. Unczowski Henryk, nauczyciel pomocniczy, uczył języka francuskiego w klasach III *b*, IV *a*, IV *b*, V, i VI, razem godzin 16.
16. Niemiezykiewicz Konstanty, zastępca nauczyciela, uczył rysunków odręcznych w klasach IV *a*, IV *b*, V, i VI, razem godzin 19.
17. Jurkiewicz Szymon, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy IV *a* uczył języka niemieckiego w klasie IV *a* i matematyki w klasach II *a*, IV *a* i IV *b*, razem godzin 17.
18. Rafałowski Konrad, egzam. zastępca nauczyciela, uczył geografii w klasach II *a* i II *b*, i matematyki w klasach I *c*, II *b*, III *a* i III *b*, razem godzin 19.
19. Biliński Klaudyusz, Dr. filozofii, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy II *a*, uczył języka niemieckiego w klasach II *a*, II *b* i III *a*, razem godzin 17.
20. Ks. Malarski Feliks, egzaminowany zastępca katechety rz. kat., uczył religii w klasach II *a*, II *b*, III *a* i III *b*, razem godzin 8.
21. Batoski Jan, zastępca nauczyciela, uczył kaligrafii w klasie I *c*, i rysunków odręcznych w klasach II *a*, II *b* i III *a*, razem godzin 14.
22. Eckhardt Zenon, egzam. zastępca nauczyciela, gospodarz klasy I *c*, uczył języka polskiego w klasach I *a*, I *b*, I *c* i IV *a*, razem godzin 14.
23. Gonet Michał, zastępca nauczyciela uczył geografii w klasach I *a*, I *b*, I *c*, III *b*, IV *a* i IV *b* i historii powszechnej w klasach II *b* i III *b*, razem godzin 19.
24. Smal Szymon, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy III *b*, uczył języka niemieckiego w klasie III *b* i języka polskiego w klasach II *a*, II *b*, III *a* i III *b*, razem godzin 17.
25. Weber Józef, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy I *a*, uczył języka niemieckiego w klasie I *a* i historii naturalnej w klasach I *a* i II *b*, razem godzin 12.

26. Ks. **Myszkowski** Tytus, Dr. teologii, zastępca katechety gr. kat. uczył religii obr. gr. we wszystkich klasach razem godzin 5.
27. **Rotter** Chaim uczył religii mojżeszowej we wszystkich klasach razem godzin 6.

Uwaga. Uczniowie wyznania ewangelickiego pobierali naukę religii razem z uczniami innych szkół średnich dwa razy w tygodniu w c. k. II. gimnazyum lwowskiem

B. Asystenci.

1. **Schaden** Jan Alojzy, do rysunków geometrycznych.
2. **Orłowicz** Juljusz, do rysunków geometrycznych,
3. **Wojtan** Władysław, do rysunków odręcznych.

C. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. **Gonet** Michał, uczył historii kraju rodzinnego w klasie IIIa, razem godzin 1.
2. **Lityński** Michał, uczył historii kraju rodzinnego w klasach IIIb, IVa, IVb, VI. i VII. razem godzin 5.
3. **Dr. Studziński** Cyryl, uczył języka ruskiego, razem godzin 4.
4. **Unczowski** Henryk, uczył języka angielskiego, razem godzin 2.
5. **Cenar** Edmund, uczył gimnastyki, razem godzin 6.
6. **Zbierzchowski** Władysław, uczył śpiewu, razem godzin 4.



II.

PLAN NAUKOWY

GALICYJSKICH SZKÓŁ REALNYCH

według rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia

283

z dnia 10. maja 1893 l. 3586 do l. Pr. RSK. ex 1893.



Klasa I.

Religia (2 godziny na tydzień). Zasady katolickiej wiary i moralności.

Język polski (4 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów. — Deklamacya. Należyte wygłaszanie z pamięci wzorowych utworów poetycznych, niekiedy ustępów prozajicznych. — Gramatyka. Elementarna nauka o zdaniu pojedynczym i o składni zgody: najważniejsze zdania poboczne; poznanie ważniejszych znaków pisarskich. Deklinacya imion. — Wypracowania piśmienne, cztery na miesiąc, a mianowicie: w I. półroczu wyłącznie dyktaty, ułożone systematycznie, a obejmujące ważniejsze zasady i prawidła pisowni; w drugim półroczu naprzemian dwa dyktaty i wypracowania stylistyczne, szkolne i domowe.

Język niemiecki (6 godzin na tydzień). Czytanie; uczenie się na pamięć słówek, zwrotów i całych ustępów; zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; tłumaczenia, rozmówki. Znajomość odmian regularnych i głównych zasad składni; ćwiczenia ortograficzne. — Co tydzień zadania szkolne. Tematy: dyktaty, ćwiczenia ortograficzne dla praktycznej wprawy, pisanie z pamięci ustępów memorowanych, retrowersye.

Geografia (3 godziny na tydzień). Wstępne pojęcia z geografii, o ile one uczniowi są potrzebne do zrozumienia mapy i o ile poglądowo wytłumaczyć się nie dadzą. Oro- i hydrograficzny przegląd części świata i poszczególnych państw przy nieustannej pomocy mapy.

Matematyka (4 godziny na tydzień). Wyjaśnienie układu dziesiętkowego liczb. Pierwsze cztery działania na liczbach całkowitych, odejmowanych i mianowanych. Zasady podzielności liczb; największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Ułamki zwyczajne; ułamki dziesiętne. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. Rachunek liczbami wielorakimi, — Co cztery tygodnie zadania szkolne; oprócz tego mniejsze ćwiczenia domowe, które należy zadawać z lekcyi na lekcyę.

Historia naturalna (3 godzin na tydz.). Nauka poglądowa. W I. półroczu kręgowce, przeważnie ssawce i ptaki; pewna ilość stosownie dobranych postaci innych gromad. W II. półr. bezkręgowce, szczególnie członkonogie a zwłaszcza owady; niektóre z ważniejszych i najbardziej znanych postaci z działu mięczaków i promieniaków.

Rysunki od ręczne (4 godziny na tydzień). Nauka poglądowa. Rysowanie płaskich utworów geometrycznych i ornamentu geometrycznego z wolnej ręki z szczególnem uwzględnieniem linii wygiętych. Pojęcia zasadnicze z nauki o przestrzeni i wyjaśnienie poglądowe kształtów brył elementarnych.

Kaligrafia (2 godziny na tydzień). Pismo zwykłe, łacińskie i niemieckie. Pismo rondowe.

Klasa II.

Religia (2 godziny na tydzień). Dzieje starego zakonu z uwzględnieniem chronologii i geografii biblijnej.

Język polski (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów jak w klasie I. — Deklamacya jak w klasie I. — Gramatyka. Elementarna nauka o zdaniu złożonem. Powtórzenie deklinacyi imion, odmiana słów. Nauka pisowni i interpunkcyi uzupełniona i rozszerzona. — Ćwiczenia ortograficzne jak w klasie I. — Wypracowania piśmienne: 3 na miesiąc, naprzemian dyktat, zadanie szkolne i domowe

Język niemiecki (6 godzin na tydzień). Zdawanie sprawy z czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań, retrowersya; dłuższe rozmówki, memorowanie słówek, zwrotów i całych ustępów. Powtórzenie odmiany regularnej, poznanie najważniejszych wyjątków. — Co tydzień wypracowanie piśmienne (z tych co miesiąc jedno domowe). Tematy jak w klasie I.

Geografia (2 godziny na tydzień). Szczegółowa geografia Azji i Afryki jakoteż krajów południowo- i zaahodnio-europejskich.

Historia (2 godziny na tydzień). Dzieje starożytne, głównie Greków i Rzymian, ze szczególnem uwzględnieniem materiału mitycznego i biograficznego.

Matematyka (3 godz. na tydzień). Mnożenie i dzielenie skrócone. — Najważniejsze wiadomości z nauki o miarach, wagach i pieniądzech. Zamiana miar, wag i pieniędzy. — Rozwiązywanie zagadnień prostych i złożonych za pomocą wnioskowania. — Nauka o stosunkach, proporcjach i jej zastosowania, a mianowicie: reguła trzech, rachunek procentu prostego, dyskontu i terminu, rachunek podziału, spółki i rachunek mieszany. — Zadania jak w klasie I.

Historia naturalna (3 godziny na tydzień). Nauka poglądowa. W I. półroczu mineralogia, a mianowicie spostrzeganie i opisywanie niewielkiej ilości gatunków minerałów bez szczególnego uwzględniania sy-

stematyki; przy sposobności należy zwracać uwagę na najzwyczajsze skały. W II. półroczu botanika, a mianowicie spostrzeganie i opisywanie pewnej ilości roślin nasiennych rozmaitych rodzin; powolne wprowadzenie pojęć w niektórych rodzinach według systemu naturalnego, nadto niektóre rośliny zarodnikowe.

Geometria i rysunki geometryczne (3 godziny na tydzień) a) Geometria 2 godziny na tydzień. Na podstawie wiadomości zasadniczych, nabytych w klasie I. przy rysunku odręcznym, nauka o przedstawianiu trójkątów i równoległoboków, dzielenie odcinków. Najprostsze twierdzenia o cięciwach i stycznych do koła, o kątach obwodowych i kątach środkowych. Nauka o wielokątach wpisanych i opisanych na kole. Stosunek dwu odcinków, proporcjonalność czterech odcinków. Podziałki zmniejszone i zwiększone. Podobieństwo trójkątów. b) Rysunek geometryczny 1 godzina na tydzień. Ćwiczenia w używaniu przyrządów rysunkowych w związku z przerobionym materiałem naukowym. Ornament geometryczny.

Rysunki odręczne (4 godziny na tydzień) Rysunek perspektywiczny z wolnej ręki według modeli z drutu i drzewa. Rysowanie łatwych ornamentów płaskich w konturach.

Klasa III.

Religia (2 godziny na tydzień). Żywot Pana Jezusa i dzieje apostołskie również z uwzględnieniem chronologii i geografii biblijnej.

Język polski (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów według wypisów. — Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy, jak w klasie I. i II. Krótkie wiadomości o życiu i pismach cenniejszych pisarzy, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta. — Deklamacja jak w klasie I. — Gramatyka: przysłówki, spójniki, przyimki. Składnia rzędu. Prawidła pisowni. — Wypracowania piśmienne: 2 na miesiąc. na przemian szkolne i domowe.

Język niemiecki (5 godzin na tydzień). Swobodniejsza reprodukcja czytanych ustępów prozaicznych i poetycznych; uwzględnienie synonimów (zwrotów, podobną myśl wyrażających); uczenie się na pamięć. Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o formach, i składni rzędu. Co miesiąc 3 zadania (2 szkolne, 1 domowe). Tematy: retrowersje, reprodukcje ustępów w szkole czytanych, streszczenie

Język francuski (4 godziny na tydzień). Nauka czytania; memorowanie słówek, zwrotów i zdań; retrowersja i rozmówki. — Najważniejsze prawidła odmian regularnych (rodzajnika, rzeczownika, przymiotnika, zaimka). Słowa posilkowe; główne zasady konjugacji regularnej; tworzenie najważniejszych czasów złożonych. W I. półr. co tydzień krótki dyktat w ścisłym związku z wziętymi ustępami. W II. półroczu co 4 tygodnie dwa dyktaty i jedno wypracowanie szkolne. Tematy do dyktatów jak w I. półroczu: do zadań szkolnych: pisane z pamięci memorowanych ustępów, retrowersje.

Geografia (2 godziny na tydzień). Szczegółowa geografia reszty państw europejskich (z wyjątkiem monarchii austriacko-węgierskiej), Ameryki i Australii.

Historia (2 godziny na tydzień). Przegląd dziejów średniowiecznych aż do odkrycia Ameryki z uwzględnieniem monarchii austriacko-węgierskiej i kraju rodzinnego.

Matematyka (3 godziny na tydzień). Rachunek ułkami peryodycznymi i liczbami niepełnymi w granicach żądanej dokładności. Pierwsze cztery działania na liczbach ogólnych o jednym lub więcej wyrazach. Podnoszenie liczb dziesiętnych do kwadratu i sześciannu. Wyciąganie pierwiastków: kwadratowego i sześciennego z liczb dziesiętnych. Ćwiczenia w rachowaniu liczbami szczególnymi w celu powtórzenia materiału arytmetycznego z klas niższych, a to przeważnie na zagadnieniach z życia praktycznego. Rachunek procentu składanego z używaniem odpowiednich tablic. Zadania jak w klasie I.

Fizyka (3 godziny na tydzień).

Ogólne własności ciał: Rozciągłość, nieprzenikliwość, podzielność, dziurkowatość, ciężkość.

Szczególne własności ciał: Stan skupienia, spójność, przyczepność, sprężystość.

Nauka o cieple: Zmiana objętości, termometry, przewodzenie ciepła, zmiana stanu skupienia, ciepło topliwości i ciepło lotności, najważniejsze wiadomości o cieple promienistym.

Magnetyzm: Magnes naturalny i sztuczny, wzajemne działanie magnesów na siebie, magnetyzowanie przez rozdział, pocieranie, magnetyzm ziemi, zboczenie i nachylenie magnetyczne, busola.

Elektryczność: Elektryczność statyczna: stan elektryczny, elektryzowanie przez udzielanie i wpływ, elektroskop, przyrządy zgęszczające, elektrofor, maszyna elektryczna, elektryczność atmosferyczna.

Galwanizm: stopy z jednym płynem, działanie termiczne prądu, wyjaśnienie elektrolizy, działania magnetyczne prądu, elektromagnesy, doświadczenia elementarne z indukcji elektrodynamicznej i magneto-elektrycznej, elektryczność termiczna.

Akustyka: Powstawanie głosu, zasady nauki o ruchu falowym, prędkość przewodzenia fal, odbijanie się fal, powstawanie tonów wogóle wysokość tonu, brzmiące struny, pręty, płyty i piszczałki, odbieranie, narząd głosowy i narząd słuchowy.

Geometria i rysunki geometryczne (2 godziny na tydzień).

a) *Geometria*: (1 godzina na tydzień). Obliczanie powierzchni figur prostoliniowych. Twierdzenie Pitagorasa. Przekształcenie figur prostoliniowych. Obwód i powierzchnia koła. Najprostsze własności elipsy i paraboli, tyjące się utwarzania tych krzywych i prowadzenia stycznych do nich.

b) *Rysunek geometryczny*: (1 godzina na tydzień). Dalsze ćwiczenia w rysowaniu ornamentów geometrycznych.

Rysunki odręczne (4 godziny na tydzień). Rysunek perspektywiczny z wolnej ręki według modeli drewnianych, tudzież grup takich modeli. Rysowanie i malowanie ornamentów płaskich z okresu starożytności klasycznej i z wieków średnich. Ćwiczenia w rysowaniu z pamięci prostych kształtów brylowych i ornamentalnych.

Klasa IV.

Religia (2 godziny na tydzień). Wyjaśnienie ważniejszych obrzędów kościelnych z podaniem powodu i czasu ich wprowadzenia.

Język polski ¹⁾ (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów jak w klasie III. Oprócz tego listy i inne zwyklesze pisma praktyczne. — Deklamacya jak w kl. I. — Gramatyka. Składnia w obrębie czasownika. Systematyczna nauka o zdaniach złożonych i okresach. Powtórzenie całego materiału gramatycznego w ogólniejszych zarysach. Ćwiczenia piśmienne jak w klasie III.

Język niemiecki (4 godziny na tydzień). Reprodukcye jak w kl. III. uczenie się na pamięć. — Systematyczna gramatyka w zakresie nauki o zdaniu; uzupełnienie składni rządu. — Co miesiąc 3 zadania (2 szkolne, 1 domowe). — Tematy: retrowersye, reprodukcye opowiadania, opisy, listy.

Język francuski (3 godziny na tydzień). Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na podstawie stosownych pytań; retrowersye; dłuższe rozmówki; memorowanie słówek, zwrotów i całych ustępów. — Powtórzenie i uzupełnienie odmian regularnych (przymiotnika, liczebnika, zaimka): nauka o przysłówku i przyimku: najzwyklejsze czasowniki nieregularne. — Co 4 tygodnie jeden dyktat, jedno zadanie szkolne i jedno domowe. Tematy do wypracowań jak w klasie III. przy cokolwiek zwiększonych wymaganiach.

Geografia (2 godziny na tydzień). Szczegółowa geografia monarchii auttryacko-węgierskiej i kraju rodzinnego.

Historya (2 godziny na tydzień). Dzieje nowożytne do odkrycia Ameryki z uwzględnieniem historii monarchii austriacko-węgierskiej i kraju rodzinnego.

Matematyka (5 godzin na tydzień).

a) *Arytmetyka ogólna*. Nauka o czterech pierwszych działaniach głównych, przeprowadzona na zasadach ścisłych. Prawa zasadnicze podzielności liczb. Teorya największej wspólnej miary i najmniejszej wspólnej wielokrotności, zastosowana do wielomianów. Nauka o ułamkach zwyczajnych. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. Uzasadnienie dokładne rachunku ułamkami dziesiętnymi,

¹⁾ Wskutek specjalnego polecenia Wys. Rady szk. kraj. odbywa się nauka języka polskiego w IV. klasie na podstawie książki: Fr. Próchnicki „Wzory poezyi i prozy“.

a w szczególności skróconego mnożenia i dzielenia. Nauka o stosunkach i proporcjach z zastosowaniami.

Nauka o równaniach stopnia pierwszego o jednej i więcej niewiadomych z zastosowaniem do rozwiązywania ważniejszych zagadnień praktycznych.

b) Planimetryja. Pojęcia zasadnicze geometrii. Linia prosta, (promień, odcinek), kąt, jego rodzaje i pomiar. Proste równoległe, koło, jego promień, cięciwa, średnica, sieczna, styczna, odcinek i wycinek. Trójkąt, wielokąt. Przystawanie figur płaskich i wynikające stąd własności tychże figur. Twierdzenia o kole, których dowodzenie polega na przystawaniu. Proporcjonalność odcinków. Podobieństwo figur prostoliniowych i wynikające stąd własności tychże figur. Twierdzenia o kole, których dowodzenie polega na podobieństwie. — Zadania jak w klasie I.

Fizyka (2 godziny na tydzień).

Mechanika: Ruch prostoliniowy, równoległobok prędkości, składanie i rozkładanie sił, spadanie, określenie siły jako iloczynu masy i przyspieszenia, rozszerzenie nauki o ciężkości ciał, środek ciężkości, dźwignia, belka wagi, wahadło proste, ruch centralny, siła ośrodkowa, przeszkody ruchu. Okazanie praw równowagi na maszynach prostych. Okazanie praw zasadniczych hydrostatyki zapomocą przyrządów, zasada Archimedesesa, ciężar właściwy, gęstość względna, areometr podziałkowy, ciśnienie reakcyjne.

Doświadczenie Torricellego, barometry, prawo Mariotta, pompa pneumatyczna, prężność par, maszyna parowa.

Optyka geometryczna: Przewodzenie światła w liniach prostych, cień, fotometry, prawo odbicia, odbicie na zwierciadłach, załamanie światła, rozszczepienie światła, soczewki, wykreślanie obrazów w soczewkach dwuwypukłych i dwuwklęsłych, ciemnia optyczna, oko, warunki widzenia wyraźnego, okulary, lupa, mikroskop, najprostsze lunety, widmo słoneczne, linie Fraunhofera.

Chemia (2 godziny na tydzień). W 1. półroczu: Wiadomości wstępne. Wodór. Chlorowce. Tlen i grupa siarkowców (siarka, selen i tellur); grupa azotowców (azot, fosfor, arsen, antymon).

W 2. półroczu: bor, węgiel i krzem, metale alkaliczne i metale ziem alkalicznych.

Geometria i rysunki geometryczne (2 godziny na tydzień).

a) Geometryja (1 godzina na tydzień). Nauka o wzajemnem położeniu prostych i płaszczyzn w przestrzeni, o ile ona znajdzie zastosowanie w geometrii wykreślnej. Graniastołup, ostrołup, walec, stożek i kula. Obliczanie powierzchni i objętości tych brył.

b) Rysunki geometryczne (1 godzina na tydzień). Konstrukcja elipsy i paraboli. Rysowanie z poglądu brył stereometrycznych w rzucie poziomym i pionowym.

Rysunki odręczne (3 godziny na tydzień). Rysunek perspektywiczny z wolnej ręki prostych naczyń i części architektonicznych. Rysowanie i malowanie ornamentów płaskich w stylu odrodzenia i w stylu wschodnim. — Rysowanie ornamentów plastycznych według modeli gipsowych. Ćwiczenia w rysowaniu z pamięci brył i typowych kształtów ornamentalnych.

Klasa V.

Religia (2 godziny na tydzień). W 1. półroczu historyczny przegląd głównych źródeł katolickiej nauki wiary i moralności. — W 2. półroczu dogmatyka katolicka.

Język polski (2 godziny na tydzień). Czytanie wzorów. Poznanie celniejszych a charakterystycznych ustępów z dzieł autorów klasycznych (greckich i rzymskich) na podstawie wzorowych przekładów. Uzupełnienie wiadomości o najważniejszych gatunkach poezji i prozy, nabytych już w klasach poprzednich. — Czytanie celniejszych dzieł literatury polskiej wieku XVI. — Obowiązkowa lektura domowa. — Deklamacja jak w kl. I. — Wypracowania stylistyczne: 7 na półroczu, naprzemian szkolne i domowe.

Język niemiecki (4 godziny na tydzień). Ćwiczenia w reprodukcji szczegółowej lektury nowszych pisarzy, przeważnie prozaicznej. Memorowanie (deklamacja). Obowiązkowa lektura domowa. — Uzupełnienie wiadomości gramatycznych (ze składni rzędu, zdania i szyku). Co miesiąc dwa zadania (naprzemian domowe i szkolne) Tematy: streszczenia czytanych ustępów, opowiadania, opisy, przekłady z języka polskiego (na zadania szkolne).

Język francuski (3 godziny na tydzień). Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów na stosowne pytania: dłuższe rozmówki; próby samodzielnej reprodukcji czytanych ustępów; memorowanie zwrotów, zdań i całych ustępów. Uzupełnienie nauki o odmianach. Czasowniki nieregularne, niezupełne i nieosobowe; spójniki. — Składnia rzędu, składnia w obrębie czasownika (tryby i czasy). — Co 4 tygodnie jedno zadanie szkolne i jedno domowe. Tematy jak w klasach poprzednich; krótkie swobodne opowiadania; przekłady z języka wykładowego na język francuski.

Geografia i historia (4 godziny na tydzień).

a) *Geografia* (1 godzina na tydzień). Najważniejsze wiadomości o płodach surowych, komunikacji i przemyśle państw pozaeuropejskich na podstawie poznania tychże topograficznego i fizyczno-geograficznego.

b) *Historia* (3 godziny na tydzień). Dzieje starożytne a zwłaszcza Greków i Rzymian.

Matematyka (5 godzin na tydzień).

a) *Arytmetyka ogólna*. Nauka o potęgach i pierwiastkach. Liczby wymierne i niewymierne, rzeczywiste i urojone. Nauka o logarytmach.

Układ i użycie tablic logarytmowych. Równania stopnia 2. i równania dwukwadratowe o jednej niewiadomej. — Przykłady równań stopnia 2. o dwu niewiadomych. Równania wykładnicze.

b) *Planimetrya*. Równość, przekształcenie, podział i powierzchnia figur prostoliniowych. Wielokąty foremne wpisane i opisane na kole. Pomiar koła.

c) *Trygonometrya płaska*. Funkcje goniometryczne i najgłówniejsze związki między niemi. Układ i użycie tablic trygonometrycznych. Twierdzenia zasadnicze o rozwiązaniu trójkątów płaskich. Rozwiązywanie trójkątów prostokątnych i ukośnokątnych. Zastosowanie do niektórych przypadków złożonych i do rozwiązywania zagadnień z cyklometrii i geodezyi. — Zadania jak w klasie I.

Historia naturalna (3 godziny na tydzień). Zoologia. Najważniejsze wiadomości o budowie ciała ludzkiego i funkcjach jego organów. Kręgowce i ważniejsze gromady bezkręgowych z uwzględnieniem ich anatomii, morfologii i rozwoju, lecz z pominięciem wszystkiego, co wkracza w zakres systematycznych szczegółów.

Chemia (2 godziny na tydzień). W 1. półroczu: reszta metali, powtórzenie ważniejszych zasad teoretycznych. W 2. półroczu: węglowodory nasycone (parafiny) i połączenia pochodne, z nich wywiedzione, jak: alkohole jednoatomowe, kwasy tłuszczowe i t. p. Węglowodany.

Geometria i rysunki geometryczne (3 godziny na tydzień). Powtórzenie twierdzeń najważniejszych o wzajemnem położeniu prostych i płaszczyzn w przestrzeni. Rozwiązywanie głównych zagadnień geometrii wykreślnej zapomocą rzutów prostokątnych, konstrukcyja cieniów, rzuconych przez odcinki i figury płaskie przy oświetleniu równoległym, a mianowicie: rzuty punktów i prostych na trzy rzutnie; ślady prostych, proste równoległe, przecinające się i skośne, ślady płaszczyzn, wyznaczenie śladów płaszczyzny, której położenie jest określone. Cień rzucony przez odcinek prosty. Figury płaskie i ich cieni. Punkt przecięcia się prostej i płaszczyzn. Kąt nachylenia płaszczyzny do rzutni. Obrót punktu. Długość rzeczywista odcinka. Kład płaszczyzny. Wielkość rzeczywista figur. Prosta prostopadła do płaszczyzny. Rozmaite zagadnienia.

Rysunki odreczne (3 godziny na tydzień). Wyjaśnienie budowy głowy i twarzy ludzkiej, oraz ćwiczenia w rysowaniu głów według tablic ściennych, wzorów podręcznych i medalionów. — Powtórzenie i dalszy ciąg materiału naukowego klas poprzednich. Przy sposobności wyjaśnienie porządków w architekturze starożytnej.

Klasa VI

Religia (2 godziny na tydzień). Etyka katolicka.

Język polski (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów. Poznanie celniejszych a charakterystycznych ustępów z autorów klasycznych (greckich i rzymskich na podstawie wzorowych przykładów). Czyta-

nie celniejszych dzieł literatury polskiej od początku XVII. wieku do r. 1822. Mickiewicz. Poznanie nowożytnych gatunków poezyi i prozy. Ćwiczenia w wykładzie ustnym. Obowiązkowa lektura domowa. — Deklamacya jak w klasie I. Wypracowania stylistyczne jak w klasie V.

Język niemiecki (4 godziny na tydzień). Pogląd na rozwój dawniejszej literatury niemieckiej aż do Klopstocka; dokładniejsza na lekturze celniejszych dzieł oparta, znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do r. 1794, ze szczególnem uwzględnieniem Lessinga i Herdera. Podanie zasad poetyki i stylistyki. Deklamacya: obowiązkowa lektura domowa. Co miesiąc 2 zadania (naprzemian szkolne i domowe). Tematy: opisy, tok myśli czytanych ustępów, łatwiejsze rozprawki, przekłady z języka polskiego (na zadania szkolne).

Język francuski (3 godziny na tydzień). Dokończenie nauki gramatycznej; zwroty imiesłowe, zdania przysłówkowe. Czytanie większych ustępów z prozy powieściowej i opisowej; wzory poezyi epickiej i lirycznej; krótkie szkice biograficzne tych autorów, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta; ćwiczenia, ustne nauki udziela się w języku francuskim. Co 4 tygodnie jedno zadanie szkolne i jedno domowe. Tematy: swobodna reprodukcya przerabianych w szkole ustępów powieściowych; streszczanie ustępów większych; przerabianie poematów opisowych na prozę; listy; przekłady na język francuski w ścisłem zastosowaniu do pewnych prawideł składni, z zachowaniem zasady stopniowania, aż do przekładu dzieł oryginalnych.

Geografia i historia (4 godziny na tydzień). a) Geografia (1 godz. na tydzień). Najważniejsze wiadomości o płodach surowych, komunikacyi i przemyśle państw europejskich (z wyjątkiem monarchii austriacko-węgierskiej) na podstawie poznania tychże topograficznego i fizyczno-geograficznego. — b) Historia (3 godziny na tydzień). Dzieje średniowieczne i nowożytne, aż do pokoju westfalskiego ze szczególnem uwzględnieniem historii monarchii autryacko-węgierskiej i kraju rodzinnego.

Matematyka (4 godziny na tydzień). a) *Arytmetyka ogólna*. Ułamki ciągle, ich wartości przybliżone. Równania nieoznaczone stopnia 1. i niektóre równania nieoznaczone stopnia 2. o dwu niewiadomych. Szeregi arytmetyczne. Postępy geometryczne. Zastosowanie do rachunku procentu składanego i rachunku rent. Nauka o połączeniach. Dwumian Newtona dla wykładników całkowitych i dodatnich. — b) *Stereometryka*. Najważniejsze twierdzenia o wzajemnem położeniu prostych i płaszczyzn w przestrzeni. Zasadnicze własności naroży w ogólności, a w szczególności naroży trójściennych (naroża bieżnnowe odpowiednie). Przystawanie i symetria. Graniastosłupy i ostrosłupy, ich własności ogólne i przystawanie. Obliczanie powierzchni i objętości graniastosłupów, ostrosłupów, ostrosłupów ściętych i przymatoidy. Bryły foremne, walec, stożek i kula. Obliczanie powierzchni i objętości walca prostego, stożka prostego, stożka ściętego

i kuli. — *c) Trygonometryra sferyczna.* Zasadnicze własności trójkąta sferycznego (trójkąt biegunowo odpowiedni). Wzory zasadnicze do rozwiązywania trójkątów sferycznych, prostokątnych i ukośnokątnych. Zastosowanie do rozwiązywania niektórych zagadnień prostych ze stereometri, geografii matematycznej i astronomii. — Zadania jak w klasie V.

Historia naturalna (2 godziny na tydzień). Botanika. Poznanie gromad świata roślinnego w ich naturalnym porządku z uwzględnieniem ich budowy anatomiczno-morfologicznej, jakoteż fizjologii roślin w ogólności. Następnie należy rozwinąć cechy najważniejszych gromad, opuszczając wszystko, co wchodzi w zakres szczegółów systematyki.

Fizyka (3 godziny na tydzień). Uzupełnienie wiadomości o własnościach ogólnych ciał, nabytych w klasach niższych, drobina, atom. Stany skupienia, spójność i wytrzymałość.

Mechanika: Statyka punktu materalnego i punktów stale połączonych, moment siły, środek ciężkości, para sił, stałość podparcia, tarcie. — Dynamika punktu materalnego, praca mechaniczna, energia kinetyczna, ruch drgający punktu materalnego, ruch krzywoliniowy, siła odśrodkowa, rzut pocisków. Dynamika punktów stale połączonych, ruch środka ciężkości, określenie momentu bezwładności. Wahadło fizyczne. Maszyny proste. Objasnienie zasady prac przygotowanych na dźwigni. Przegląd ważniejszych zjawisk, polegających na obrocie ziemi. — Ścisłość płynów, napięcie na powierzchni, rurki włoskowate. Ciśnienie hydrostatyczne, parcie płynów, równowaga ciał pływających. Areometr podziałkowy, prędkość wypływu. — Ciśnienie powietrza, barometry. Prawo Mariotta i Gay-Lussaca, zjawiska, które na nich polegają. Pomiar barometryczny wysokości. Utrata ciężaru ciał w powietrzu.

Nauka o ruchu falowym. Fale podłużne i fale poprzeczne. Prawo Huyghensa, najogólniejsze twierdzenia o odbijaniu, załamaniu się i interferencyi ciał.

Akustyka. Powstawanie głosu, wyznaczenie wysokości tonu, skale tonu, brzmiające struny, pręty, płyty i powietrze. Odbijanie się i interferencya fal głosowych, tony kombinacyjne, barwa tonu. Narząd głosowy i narząd słuchowy.

Chemia (2 godziny na tydzień). W I. półroczu. Połączenia organiczne nienasycone. Ciało aromatyczne, glukosydy i alkaloidy. W II. półroczu. Ciała białkowe. Zarys chemii fizyologicznej roślin i zwierząt.

Geometrya i rysunki geometryczne (3 godziny na tydzień). Rzuty prostokątne graniastosłupów i ostrosłupów, przekroje płaskie tych brył i ich siatki. Cienie tych brył. Wykreślanie walców, stożków i powierzchni obrotowych rzędu drugiego. Płaszczyzny styczne do tych powierzchni i wzajemne ich przenikanie się. Wyznaczanie cieniów tych powierzchni i granicy ich cieniów własnych.

Rysunki odręczne (3 godziny na tydzień). Rysowanie głów według płaskorzeźb wypukłych, masek i biustów. a w danym razie według wzorów. — Powtórzenie i ciąg dalszy materiału naukowego klas poprzednich. Przy sposobności wyjaśnienia kształtów architektury i ornamentyki średniowiecznej.

Klasa VII.

Religia (2 godziny na tydzień). Przegląd historii kościelnej.

Język polski (3 godziny na tydzień). Czytanie wzorów. Poznanie celniejszych a charakterystycznych ustępów z autorów klasycznych (greckich i rzymskich) na podstawie rzyrowych przekładów. Czytanie celniejszych dzieł literatury polskiej wieku XIX. w całości lub w dłuższych wyjątkach. Ćwiczenia w wykładzie ustnym. — Obowiązkowa lektura domowa. — Deklamacja jak w klasie VI. — Ćwiczenia stylistyczne jak w klasie VI

Język niemiecki (4 godziny na tydzień). Epoka klasyczna od r. 1794 do śmierci Goethego; pisarze austriacy czasów nowszych. Pogląd na dzieje piśmiennictwa niemieckiego po śmierci Goethego. Deklamacja. Obowiązkowa lektura domowa. W I. półroczu 5 wypracowań (2 szkolne, 3 domowe), w II. półroczu 4 wypracowania (przeważnie szkolne). Tematy: charakterystyki, rozprawki, sprawozdania z lektury szkolnej lub domowej.

Język francuski (3 godziny na tydzień) Powtarzanie przy sposobności najważniejszych prawideł gramatycznych. Lektura dłuższych ustępów poetycznych (dramatów) i prozaicznych. Zarysy biograficzne tych autorów, z których dzieł wyjątki właśnie się czyta. Uwzględnianie rozpraw z dziedziny nauk przyrodniczych i technicznych. Nauki udziela się w języku francuskim — Wypracowania jak w klasie VI.

Geografia i historia (4 godziny na tydzień).

a) Geografia (1 godzina na tydzień). Jak w klasie VI., jednak w stosownie zwiększonym zakresie wymagań o monarchii austriacko-węgierskiej; zasadnicze wiadomości o ustroju konstytucyjnym i o administracji monarchii austriacko-węgierskiej.

b) Historia (3 godziny na tydzień). Dzieje nowożytne od pokoju westfalskiego według tych samych zasad, co w klasie VI., uwzględniając przytem te zjawiska z dziejów cywilizacji, które mają związek z rozwojem gospodarstwa społecznego, z podróżami i odkryciami.

Matematyka (4 godziny na tydzień).

a) Arytmetyka ogólna. Zasady nauki o prawdopodobieństwie, tablice śmiertelności. Niektóre zagadnienia z nauki o ubezpieczeniach na życie. Liczby zespolone ich moduł i argument.

b) Geometria analityczna na płaszczyźnie. Zastosowanie algebry do geometrii. Układ dwuosowy i układ dwubiegunowy. Przerobienie spólrzędnych. Prosta, koło, parabola, elipsa, hiperbola. Nauka o tych liniach na podstawie zasadniczego określenia każdej z nich i z wy-

przeważeniem tych własności głównych, które dotyczą się ogniska, stycznej i normalnej posługując się układem dwu osi prostokątnych. Kwadratura elipsy i paraboli. Równania biegunowe koła i przecięć stożkowych, przyjmując ognisko za biegun, a oś główną za biegunową.

c) Powtórzenie całego materiału naukowego w sposób praktyczny na przykładach odpowiednio dobranych. — Zadania jak w klasie VI.

Historia naturalna (3 godziny na tydzień). W I. półroczu *mineralogia*.

Krótki zarys krystalografii; następnie nauka o ważniejszych minerałach ze względu na ich fizyczne, chemiczne i inne pouczające własności; ten dział należy traktować systematycznie, lecz z pominięciem wszelkich postaci rzadszych, którychby uczniowie na podstawie poglądu poznać nie mogli. — W II półroczu główne zasady *geologii*. Zwięzłe i krótkie przedstawienie przemian fizycznych i chemicznych z uwzględnieniem stosownych przykładów, najzwyczajsze skały i najważniejsze szczegóły o budowie gór, objaśnione o ile możliwości przykładami z bliskiego otoczenia. Krótki opis epok geologicznych; przy nauce o zwierzętach i roślinach przedhistorycznych, należy często zwracać uwagę na odpowiednie typy dzisiejsze, a przy sposobności wskazywać na rodowe powinowactwo istot żyjących.

Fizyka (4 godziny na tydzień).

Magnetyzm. Określenie magnetyzmu, bieguny magnetyczne, moment magnetyczny, pozioma składowa magnetyzmu ziemskiego, zmiany magnetyzmu ziemskiego.

Elektryczność. Wzbudzenie stanu elektrycznego, prawo Coulomba, wpływ, przyrzady zgęszczające. Ogniwa stałe. Prawa elektrolizy, chemiczna jednostka natężenia prądu, prawo Ohma jednostka oporu Siemens. Proporcjonalność między działaniem chemicznym, a magnetycznym. Busola stycznych. Teoria Ampera. Indukcja magneto-elektryczna i elektrodynamiczna, prawa zasadnicze dyamagnetyzmu. Elektryczność termiczna. Najgłówniejsze zastosowania techniczne elektryczności i magnetyzmu.

Optyka geometryczna. Przewodzenie światła w liniach prostych, fotometria, odbijanie się światła w zwierciadłach płaskich i sferycznych. Sekstans. Załamywanie się światła w graniastosłupkach i soczewkach, wykreślanie i obliczanie obrazów w soczewkach, rozszczepianie się światła, linie Fraunhofera, analiza spektralna. Oko, mikroskopy, lunety, teleskopy.

Optyka fizyczna. Wyjaśnienie sposobów mierzenia prędkości światła. Związek między prędkością a załamywaniem się światła w dwu środkach według zasady Huyghensa. Prawa ogólne interferencji światła. Graniastosłup interferencyjny. Polaryzacja światła przy odbiciu, podwójne załamywanie się światła, polaryzacja przy podwójnym załamywaniu się światła. Fluorescencja, fosforescencja, działanie chemiczne światła.

Nauka o cieple. Termometr, współczynnik rozszerzalności, termometr powietrzny, ilość ciepła, kalorya, ciepło właściwe. Zmiana stanu

skupienia. Pary nasycone i pary przecieplone. Przewodzenie ciepła. Ciepło promieniste. Mechaniczny równoważnik ciepła.

Astronomia. Ruch dzienny sfery wszechświata, azymut, wysokość, kąt godzinny i zboczenie. Ruch postępowy ziemi, wznoszenie proste, zboczne, długość i szerokość. Zjawiska, które tłumaczą się równoczesnym ruchem obrotowym i postępowym ziemi. Precesja punktów równonocnych, kalendarz. Ciężenie powszechne ciał niebieskich. Ruch księżyca, planet i komet. Gwiazdy stałe, aberacja światła.

Geometria i rysunki geometryczne (3 godziny na tydzień). Perspektywa liniowa. Wykreślanie prostych za pomocą śladów i punktu zbiegu. Wykreślanie płaszczyzn za pomocą śladów i linii zbiegu. Punkty podziału. Wykreślanie brył stereometrycznych i przedmiotów technicznych. Powtórzenie najważniejszych partyi geometrii wykreślnej.

Rysunki odręczne (3 godziny na tydzień). Powtórzenie i ciąg dalszy materiału naukowego klas poprzednich, z uwzględnieniem zdolności uczniów. Ćwiczenia w szkicowaniu.



Rozkład godzin.

Przedmiot	K l a s a							Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	
Religia	2	2	2	2	2	2	2	14
Język polski	4	3	3	3	3	3	3	22
Język niemiecki	6	6	5	4	4	4	4	33
Język francuski	—	—	4	3	3	3	3	16
Geografia	3	2	2	2	1	1	1	12
Historia	—	2	2	2	3	3	3	15
Matematyka	4	3	3	5	5	4	4	28
Historia naturalna	3	3	—	—	3	2	3	14
Fizyka	—	—	3	2	—	3	4	12
Chemia	—	—	—	2	2	2	—	6
Geometria i rys. geom.	—	3	2	2	3	3	3	16
Rysunki odręczne	4	4	4	3	3	3	3	24
Kaligrafia	2	—	—	—	—	—	—	2
Gimnastyka	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(2)	(14)
Razem	28 (30)	28 (30)	30 (32)	30 (32)	32 (32)	33 (35)	33 (35)	214 (228)

Przedmioty nadobowiązkowe.

Historia kraju rodzinnego. W klasach III *a*, III *b*, IV *a*, IV *b*, VI i VII. po jednej godzinie tygodniowo. W nauce tej brali udział wszyscy uczniowie tych klas

Język ruski. Początki języka ruskiego podług wypisów dla klasy II. szkół średnich. Uczęszczało uczniów 21.

Gimnastyka. W 6 oddziałach po 1 godzinie tygodniowo. Każda lekcya ćwiczeń gimnastycznych składała się z ćwiczeń wolnych lub rzędowych i ćwiczeń na przyrządach. W porze wiosennej i letniej odbywano na boisku szkolnem pod koniec lekcyi gry gimnastyczne. Uczęszczało uczniów 169.

Śpiew. W dwóch oddziałach po 2 godziny tygodniowo. Uczęszczało uczniów 101.

Język angielski. Początki języka angielskiego; w 2 godzinach tygodniowo. Uczęszczało uczniów 32.

Wykaz książek na rok 1896 7.

Religia. W kl. I. katechizm większy dla szkół ludowych ks. Morawskiego, Lwów 1891. — W kl. II. Historia biblijna starego zakonu ks. Tom Dąbrowskiego. Wydanie I., II., III. 1894. — W kl. III. Historia biblijna nowego zakonu ks. Tom Dąbrowskiego. Wydanie I. i II. 1889. — W kl. IV. Liturgika katolicka, ks. Dr. Jougan 1895. — W kl. V. Nauka wiary katolickiej Dra Antoniego Wapplera w tłumaczeniu ks. Świsterskiego. Wydanie I. 1875. — W kl. VI. Etyka katolicka Dr. K. Martina w tłumaczeniu ks. L. Soleckiego. Wydanie II. 1885. — W kl. VII. Historia kościoła katolickiego ks. Dr. Jnugan 1895.

Język polski *a*) Gramatyka w kl. I. — IV. Dr. Ant. Małeckiego wyd. VIII. 1891. — *b*) Fr. Próchnicki i J. Wójcik. Wypisy na kl. I. wyd. II., 1892; w kl. II. Wypisy polskie na kl. II. wyd. VI. 1893; — w kl. III. Czubek Zawiliński, Wypisy polskie na kl. III. 1893. — W kl. IV. Fr. Próchnicki. Wzory poezyi i prozy. Wydanie I. Lwów 1893; — w kl. V. Antologia grecka Dr. H. Zathey; Wypisy polskie Tanowski-Bobin I. tom 1894; — w kl. VI. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i R. Bobina. Część I. i II.; w kl. VII. Wypisy polskie Stan. Tarnowskiego i R. Bobina Część II.

Język niemiecki. W kl. I., II., III. i IV. Ćwiczenia niemieckie Germana-Petelenza część I., II. III. i IV. Dla kl. III. i IV. Dr. K. Petelenz: „Deutsche Grammatik für gal. Mittelschulen“ Krakau 1890; — w kl. V. Petelenz u. Werner, Deutsches Lesebuch für die fünfte Classe; w kl. VI. Petelenz i Warner tom III.; dla kl. VII. tom IV.

Język francuski. W kl. III. Amborski J., książka do nauki języka francuskiego. Część I. 1893; — kl. IV. Amborski J., książka do nauki języka francuskiego. Część II. 1894. kl. V., VI. Część III. i IV.

Geografia. W kl. I. Benoni i Tatomir, krótki rys geografii. Wydanie IV., V. i VI.; kl. II. i III. Geografia Baranowskiego i Dziedzickiego Wydanie IV. — VI. — w kl. IV. Benoni-Majerski Geografia austr.-węg. monarchii Wyd. II. Lwów 1892; w kl. V. i VI. Geografia Baranowskiego i Dziedzickiego, wyd. IV. — VI.; w kl. VII. Hannak-Leniek. Historia i statystyka aust.-węg. monarchii. Tarnopol 1892.

Historia. W kl. II. Semkowicz: Opowiadanie z dziejów powszechnych. Część I. 1893; — w kl. III. Semkowicz, opowiadanie z dziejów powszechnych. Część II. 1894 — kl. IV. Semkowicz, opowiadania z dziejów powszechnych. Część III. — w kl. V. W. Zakrzewski. Historia powszechna t. I.; — w kl. VI. Zakrzewski Historia średniowieczna. — w kl. VII. Gindely-Markiewicz: Dzieje nowożytne. Wyd. I. i II. 1886. Dla klas: VI. i VII. Dr. A. Lewickiego: Zarys dziejów Polski i ziem ruskich. Kraków 1893.

Matematyka. W kl. I. i II. Dr. Wład. Zajączkowski. Początki arytmetyki. Część I. Wyd. III. 1891; — kl. III. Dr. Wł. Zajączkowski. Początki arytmetyki i algebry. Część II. Wyd. II. 1891; — w kl. IV., V., VI. i VII. Dr. Placyd Dziwiński. Zasady algebry. Lwów. 1891. — Mocnik-Stanecki. Geometria dla klas wyższych. Wyd. III. Lwów 1889. Logarytmy Graeffego.

Fizyka. W kl. III. i IV. J. Soleski. Nauka fizyki. Wyd. II. 1890; — w kl. VI. i VII. J. Soleski. Wykład fizyki. Wydanie II. 1892.

Historia naturalna. W kl. I. Nowickiego-Limbacha Zoologia obrazowa wyd. VII. 1895; — w kl. II. Mineralogia Łomnickiego wyd. II. i III. 1893 i Botanika Dr. Rostańskiego wyd. nowe 1892; — w kl. V. Zoologia dla wyższych klas Petelenza wyd. I. 1892; — w kl. VI. Botanika Rostańskiego, 1886 — w kl. VII. Mineralogia i geologia Łomnickiego wyd. III. 1891.

Chemia. W kl. IV. — VI. Bandrowski. Wykład chemii ogólnej. Kraków 1891. Część I.

Geometria wykreslna. W k II. Mocnik-Maryniak. Geometria pogładowa. Część I. Wyd. VI. 1889; w kl. III. i IV. Część II. Wyd. IV. 1891; w kl. V., VI. i VII. Zasady geometrii wykreslnej; Dr. M. Łazarskiego.

III.

Tematy do wypracowań piśmiennych z języka polskiego.

W klasie V-tej.

1. Opis miejscowości, w której spędziłem wakacje.
2. Żelazo a złoto.
3. „Jak cię widzą, tak cię piszą“.
4. Późna jesień.
5. Stały — uparty.
6. Zdanie M. Reja o wychowaniu młodzieży.
7. Próżniak. Obrazek z życia szkolnego.
8. O potrzebie znajomości języków obcych.
9. Charakterystyka Antenora z „Odprawy posłów greckich“.
10. „Szlachetne zdrowie“! i t. d.
11. Jak pociesza Kochanowskiego matka w ostatnim trenie?
12. Oszczędny — skąpy — sknera.
13. Falszywy wstyd.
14. Tok myśli kazaniu ks. Piotra Skargi „O miłości ku ojczyźnie“.

Klasa VI.

1. Charakterystyka Gerwazego z Pana Tadeusza.
2. „Miłe złogo początki, lecz koniec żałośny“.
3. Pojęcia moralne J. Chr. Paska.
4. Słowność.
5. Ile zyskuje literatura przez poparcie możnych.
6. „Umiej być przyjacielem, znajdziesz przyjaciela“.
7. Igrzyska u starożytnych a dzisiejsze wystawy.
8. Cechy prawdziwego wykształcenia.
9. Kmicic. Charakterystyka na podstawie „Potopu“ H. Sienkiewicza.
10. „Młodość, mistrzu, jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały,
Choć sama przeleci szparko,
Cios jej dłuta wiecznotrwały“. Z Krasieńskiego.
11. Jaki wpływ wywarły wrażenia młodości na rozwój talentu K. Brodzińskiego?
12. Dzisiejsze środki komunikacyjne i ich znaczenie.
13. Pieśni Wajdeloty — jej rozbiór i znaczenie w Konradzie Wallenrodzie.

Klasa VII.

1. Wpływ Francji na Polskę w XVIII. wieku.
2. Czy da się do młodzieży szkolnej zastosować wiersz J. Kochanowskiego:
„Służmy poczciwej sławie, a jako kto może,
Niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże“.

3. „Minęły czasy szczęśliwej prostoty
Trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty“.
4. Co wpłynęło na rozwój talentu A. Mickiewicza?
5. Cześćnik z Zemsty A. hr. Fredry.
6. Znaczenie powieści w literaturze i w życiu.
7. Co wpłynęło na rozwój talentu J. Słowackiego?
8. Charakterystyka K. Wallenroda.

Tematy do wypracowań piśmiennych w języku niemieckim.

W klasie V-tej.

1. Androklos erzählt vor Caesar sein Abenteuer mit dem Löwen.
 2. Welche Verehrung genossen die ägyptischen Könige?
 3. Beschreibung einiger ägyptischen Baudenkmäler auf Grund der Schulwandtafeln und der Schullectüre.
 4. Der Zauberlehrling v. Goethe — Inhalt.
 6. Über den Nutzen des Wassers.
 7. Hektors Abschied von Andromache, von Schiller. Nacherzählung.
 8. Über die Opfer bei den alten Griechen.
 10. Welche Hindernisse hatte Möros. in Schillers „Bürgschaft“ — auf seiner Rückkehr zu überwinden?
 11. Das Erdöl, dessen Vorkommen und Gewinung
Auf Grund der Schullectüre.
 12. Welche Vorstellung hatten die alten Griechen von der Unterwelt?
 14. Die Eumeniden in Schillers „Kranichen des Ibykus“.
 15. Die Sage von der Gründung Roms.
 17. „Männerwaffen“ von Seidl. Ideengang.
 18. Reproduction eines ad hoc vorgelesenen Stückes,
- Nr. 5, 9, 13 i 16 tłumaczenia.

Klasa VI.

1. Warum betrachtet man Europa als eigenen Welttheil?
2. Die Gründe des Aufschwunges der deutschen Sprache und Literatur im 12. und 13. Jahrhunderte.
3. Die Vorzüge der gemäßigten Zone.
4. Rüdigers Seelenkampf und Heldentod.
5. Welche Vortheile erwachsen für die Realschüler aus dem Studium der französischen Sprache?
6. Die Vereinigung der Gralsage und der Artussage im Parcival.
7. a) Das Weihnachtsfest im Palaste und in der Hütte.
b) Ein Ausflug in den Weihnachtsferien.
8. Peter Vischer erzählt seinem Freunde Jakob Heller, wie man in eine Meistersängerschule aufgenommen wurde. Auf Grund der Lectüre.
9. Die Bedeutung der Klöster im Mittelalter.
10. Der Schnee im Haushalte der Natur.

11. Der Richter richtet nicht billig in eigener Sache. (Wielands Oberon)
12. Warum wollte Minna v. Barnhelm mit Riccaut de la Marliniér nicht französisch sprechen, obwohl sie dieser Sprache vollkommen mächtig war?
13. Trägt Kasimir der Grosse seinen Beinamen mit Recht?
14. Was muss geschehen, bis die reife Frucht des Feldes als Brot auf unseren Tisch kommt?
15. Welchen Wert hat das adriatische Meer für Österreich-Ungarn?
16. Erlkönig v. Goethe und Erlkönigs Tochter v. Herder. Eine Parallele.
17. Das Tragische in der Ballade „Lenore“ v. Bürger.
18. Przekład z języka polskiego.

Klasa VII.

1. „Lenore“ von Bürger ist als Ballade zu besprechen.
2. Über Lessings „Laokoon — Eine Reproduction des Schulunterrichtes.
3. Charakteristik einer Persönlichkeit in Schillers Räubern — nach beliebiger Auswahl.
4. „Von der Stirne heiss —
Rinnen muss der Schweiss.
Soll das Werk den Meister loben;
Doch der Segen kommt von oben“. (Beleuchtung des Satzes durch Beispiele aus dem Leben).
5. Tłumaczenie z polskiego na niemieckie
6. Hermanns Vater (Charakteristik).
7. Aus Platens Polenliedern: Ideengang des Gedichtes: Nächtlicher Weichselübergang der flüchtigen Polen bei Krakau.
8. Tłómaczenie z polskiego na niemieckie.

Tematy przy piśmiennym egzaminie dojrzałości

z końcem roku szkolnego.

Oddział A.

- I. Z języka niemieckiego: „Przełożyć na język niemiecki ustęp z wypisów polskich dla szkół realnych dla klas wyższych R. Bobina ustęp z życiorysu Krasińskiego, str. 181 poczynający się od słów „Od r. 1848 przebywał Krasiński . . .“ aż do „umarł 23 lutego 1859“.
- 2) Z dramatu Schillera „Demetrius“ (Wypisy Wernera & Petelenza VIII. kl.) przełożyć swobodną prozą na język polski mowę sejmową Sapiehy, str. 125 od słów „Ist es dahin gekommen?“ do w. 445“.
- II. Z języka polskiego: Wykazać związek zachodzący między życiem A. Mickiewicza a jego pismami“.
- III. Z matematyki: 1. Dwie parabole, każda o parametrze 18 cm. są na tej samej płaszczyźnie tak wyrysowane, że mają wspólny wierzchołek a ich osie symetrii są do siebie prostopadłe. Jak wielkie jest pole figury niemi zupełnie ograniczonej?

2. Walec prosty i stożek prosty mają tę samą wysokość daną $h=73\cdot 205$ cm., równą objętość i równą powierzchnię. Znalesć promień podstawy walca (x) i stożka (y).
3. Jak wysoko oceniono majątek, za który żądano 5000 złr. zaraz a 5000 słr. w pięciu równych ratach rocznych z końcem każdego roku płatnych, licząc $5\frac{0}{10}$?
- IV. Z geometrii wykreślnej: 1. Dane są dwie płaszczyzny E i F i prosta L do nich nierównoległa; wyznaczyć na prostej L punkty równooddalone od płaszczyzn E i F .
2. Na powierzchni kuli o środku s ($x=3, y=3, z=2.5$), promieniu $r=2.5$ przyjąć pod równikiem dwa punkty a i b , których rzuty poziome są dane a' ($x=2, y=4.5$), b ($x=5, y=3$) i wykreślić koło wielkie przez te dwa punkty przechodzące.
3. (Persp.) Na prostej L nachylonej do płaszczyzny E wyznaczyć punkty w odstępach d od płaszczyzny E leżące.

Oddział B.

- I. Z języka niemieckiego: 1. Z wzorów poezji i prozy Próchnickiego przełożyć na język niemiecki z H. Sienkiewicza ustęp pod tytułem „Z ruin Rzymu, str. 371 od pocsątku do słów „oświetlone nocą blaskiem lamp“.
2. Z wypisów Wernera-Petelena dla VII. kl. przełożyć na język polski z listu Göthego „Neapol 28 März, str. 381 pierwsze trzy ustępy od słów „Man spricht, dass . . . do äusserlich gemäss bezeigt“.
- II. Z języka polskiego: Jakimi względami winniśmy się kierować przy wyborze przyszłego zawodu“.
- III. Z matematyki: 1. Podać znaczenie równań: $x+y=5+\sqrt{2}$, $y^2+x^2-2y-8x+16=0$ i obliczyć długość cięciwy przez nie oznaczonej.
2. Trzy kule każda o promieniu 10 cm. a jedna (czwarta) o promieniu 12 cm. stykają się nawzajem zewnątrz. Obliczyć objętość czworościanu, którego naroża leżą w środkach kul.
3. Przedsiębiorstwo, do którego założenia potrzebnych było 150382 złr. 55 ct. w pierwszych pięciu latach żadnego czystego dochodu nie przynosiło, odtąd jednak rocznie 12000 złr. Po ilu latach odzyskano włożony kapitał razem z $4\frac{0}{10}$ składanymi?
- IV. Z geometrii wykreślnej: 1. Narysować kulę styczną do płaszczyzn E i F , której środek leży na prostej ab , $a(x=-1, y=0.5, z=1)$, $b(x=7, y=5, z=5)$, $E(\xi=-2, \eta=\infty, \zeta=3)$, $F(\xi=10, \eta=8, \zeta=5)$.
2. Dane są: płaszczyzna $E \parallel OX$ ($\xi=\infty, \eta=5, \zeta=4$) i równoległobok $abcd$ opierający się jednym wierzchołkiem $a(x=3, y=7, z=9)$ na płaszczyźnie poziomej rzutu a przeciwległym wierzchołkiem $c(x=4, y=0, z=6)$ na płaszczyźnie pionowej rzutu; przyczem jest dany i trzeci wierzchołek równoległoboku $b(x=6, y=2, z=3)$. Wyznaczyć cień rzucony równoległoboku na obie rzutnie i na płaszczyznę daną E , Kierunek pro-

mieni światła jest wyznaczony cieniem rzuconym ε ($x=11$, $y=1$, $z=0$) punktu ε na płaszczyźnie poziomej rzutu.

3. (Persp.) Na płaszczyźnie E nachylonej do tła wyznaczyć miejsce geometryczne punktów od danego punktu a zewnątrz płaszczyzny E położonego a w odstępie d leżących.

IV.

Środki naukowe.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

Biblioteka liczy obecnie 2494 dzieł w 3.937 t. 608 z. i 5915 programów szkolnych.

W ciągu roku szkolnego przybyło w drodze kupna lub daru 99 dzieł w 104 t- i 35 z., a mianowicie: dla religii przybyło dzieł 1; dla pedagogii 12; dla języka polskiego 12; dla języka niemieckiego 24; dla geografii 7; dla historii 6; dla matematyki 2; dla fizyki 3; dla naturalnej historii 3; dla chemii 1; dla geometrii wykreslonej 5; dla języków obcych 4; dla filozofii 2; różnych 17.

Zakład prenumerował następujące czasopisma;

1. Biblioteka Warszawska.
2. Kolbe. Zeitschrift für das Realschulwesen.
3. Verordnungsblatt des Minister. für Cultus und Unterricht.
4. Przewodnik bibliograficzny.
5. Aus allen Welttheilen.
6. Przegląd Polski.
7. Georg Friese. Zeitschrift des Vereines deutscher Zeichenlehrer.
8. Oester. ungar. Monarchie in Wort und Bild.
9. Muzeum.
10. Przewodnik naukowy i literacki. Dodatek do „Gazety Lwowskiej“.
11. Wszechświat.
12. Ateneum.
13. Oest. ungar. Revue.
14. Neue Bahnen,
15. Deutsche Rundschau herausg. v. Dr. Friedr. Umlauf.
16. Przegląd pedagogiczny.

2. Biblioteka uczniów.

Biblioteka uczniów liczy z końcem roku szkol. 1896, 1294 dzieł w 1420 t.

Książki wypożyczali uczniom klas I. — III. p. Eckhardt, uczniom klas IV, — VII. p. Bobin codziennie podczas przerwy dwudziestominutowej.

B. Inne środki naukowe.

1. Gabinet geografii i historii: a) globów 4, b) atlasów geograficznych 5, historycznych 2, z tych jeden w 3 egzemplarzach, c) map ściennych historycznych i geograficznych 121, d) obrazów poglądowych 166, e) dzieł do nauki poglądowej 6, f) modeli 47.
 2. Gabinet geometrii wykresłej posiada do nauki geometrii wykresłej i rysunku geometrycznego 201 wzorów i modeli. Przybyło w ciągu roku s zk.: 14.
 3. Gabinet rysunków odręcznych: Modeli 312, wzorów 2081. Przybyło w ciągu roku: modeli 14, wzorów 40.
 4. Gabinet przyrodniczy: *sztuk*

Nabytek w ciągu roku szk.: 1) model oka	1.
2) preparat w spirytusie ryby	1.
3) owadów pudełek	5.
4) modeli kwiatów	4.
5) atlas zoologiczny Hayeka	1.
6) tablic anatomicznych zwierzęcych	22.
7) „ roślin zagranicznych upraw.	7.
8) „ paleontologicznych	8.
 5. Gabinet fizykałny posiadał z końcem roku szk. 1896 484 przyrządów i kilkanaście tablic ściennych.
 6. Gabinet chemiczny posiadał z końcem roku szk. 1896 199 przyrządów i kilkanaście tablic ściennych.
-

V.

Statystyka uczniów.

A. Klasyfikacja uczniów.

Klasa	Liczba uczniów			Wynik klasyfikacji w II. półroczu.					
	zapisanych	kilkuzy wystąpiłi w ciągu roku szkolnego	z końcem roku szkolnego	stopień celujący	stopień I.	stopień II.	stopień III.	przeznaczeni do egzaminu poprawczego	nieklasy- fikowani
Ia	48	11	37	4	19	3	5	6	—
Ib	49	11	38	6	24	2	2	6	—
Ic	37	10	27	3	23	—	—	1	—
IIa	42	2	40	4	21	9	—	5	—
IIb	38	6	32	4	22	1	1	1	—
IIIa	39	5	34	2	30	—	1	2	—
IIIb	42	10	32	5	21	—	—	6	—
IVa	37	3	34	2	26	1	—	4	—
IVb	35	3	32	3	19	7	—	4	—
V	51	3	48	3	30	2	2	12	—
VI.	49	8	41	2	17	10	1	11	—
VII	45	5	40	2	23	4	1	10	—
Razem	512	77	435	40	275	39	13	68	—

B. Narodowość i wyznanie uczniów.

Klasa	Narodowość					Wyznanie					Razem	
	polska	ruska	niemiec.	czeska	węgier.	rz. kat.	gr. kat.	orm. kat.	ewang.	menon.		izrael
Ia	37	—	—	—	—	37	—	—	—	—	—	37
Ib	38	—	—	—	—	38	—	—	—	—	—	38
Ic	19	6	1	1	—	13	—	—	5	—	9	27
IIa	40	—	—	—	—	40	—	—	—	—	—	40
IIb	29	3	—	—	—	20	5	—	2	—	5	32
IIIa	34	—	—	—	—	34	—	—	—	—	—	34
IIIb	26	3	3	—	—	18	5	—	2	—	7	32
IVa	34	—	—	—	—	34	—	—	—	—	—	34
IVb	26	5	1	—	—	16	7	—	1	1	7	32
V	47	—	—	—	1	39	1	1	—	—	7	48
VI	41	—	—	—	—	34	2	—	1	—	4	41
VII	38	2	—	—	—	34	2	—	1	—	3	40
Razem	409	19	5	1	—	357	22	1	12	1	42	435

C. Wiek uczniów.

Urodzeni w roku	Liczba uczniów w klasach												Razem
	Ia	Ib	Ic	IIa	IIb	IIIa	IIIb	IV a	IV b	V	VI	VII	
1885	4	6	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
1884	14	16	6	4	3	—	—	—	—	—	—	—	43
1883	8	7	9	10	4	3	3	—	—	—	—	—	44
1882	11	4	7	11	11	11	7	2	2	—	—	—	66
1881	—	3	1	7	7	7	7	11	9	5	—	—	57
1880	—	2	2	7	5	12	8	6	9	11	3	—	65
1879	—	—	—	1	2	3	6	13	7	16	9	2	59
1878	—	—	—	—	—	—	—	2	4	11	13	7	37
1877	—	—	—	—	—	—	1	—	1	2	9	8	21
1876	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	6	12	21
1875	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	4	5
1874	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4
1873	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3
Razem	37	38	27	40	32	34	32	34	32	48	41	40	435

Opłaty i stypendya.

Opłatę szkolną za II. półrocze 1894/5 uiszczyło uczniów . . .	14
Opłatę szkolną w I. półroczu 1895/6 uiszczyło uczniów . . .	136
Uwolnionych od całej opłaty szkolnej w I. półroczu było uczniów	376
Przed uiszczeniem opłaty szkolnej wystąpiło uczniów . . .	36
Opłatę szkolną w II. półroczu uiszczyło uczniów . . .	206
Uwolnionych od całej opłaty szkolnej w II. półroczu było uczniów	226
Przed uiszczeniem opłaty wystąpiło uczniów . . .	22
Czesne wynosiło w I. półroczu	3880.— zł.
„ „ w II. „	4060.— „
Taksy wstępne	207.— „
Datki na środki naukowe	487.— „
Stypendya pobierało uczniów	21
Suma, którą uczniowie jako stypendya pobierali . . .	3284.— zł.
Opłata uczniów na gry i zabawy	216.50 „

VI.

Ważniejsze rozporządzenia Władz Szkolnych

w ciągu roku szkolnego 1895/6

1. Rozporz. Wys. c. k. Namiestnictwa z dn. 10. sierpnia 1895 L. 60577 o stęplowaniu rachunków kupieckich opiewających ponad 10 zlr. wedle II. skali stęplowej.
2. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 30 sierpnia 1895 L. 19668 z nowym planem nauki religii moźszeszowej.
3. Rozporz. Wys. Rady Szk. krajowej z 18 września 1895 L. 23705, którym repetentów 6. klasy uwolniono na r. szk. 1895/6 od nauki języka francuskiego.
4. Rozporz. Wys. Rady Szk. kraj. z 6. grudnia 1895 L. 538 wedle którego urzędnikom państwowym, przebywającym za granicami państwa nie wolno nosić mundurów urzędniczych.
5. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 9. grudnia 1895 L. 30251, że w świadectwach dojrzałości nie należy uwidocznić ewentualne wykluczenie abiturienta.
6. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 7 stycznia 1896 L. 32264 z zawiadomieniem, że p. Min. Wyzn. i Ośw. reskryptem z dn. 5. grudnia 1895 L. 28397 postanowił subwencyować nauczycieli języków nowożytnych dla wyjazdu za granicę w czasie feryi szkolnych w celach naukowych.
7. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 11. stycznia 1896 L. 1243 z normą do obliczania remuneracyi dla katechatów szkół średnich za nadwyżkę pracy ponad 20 godzin tygodniowych.
8. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 22. lutego 1896 L. 3783 o warunkach wypożyczenia książek z c. k. Biblioteki nadwornej w Wiedniu nauczycielom szkół średnich.
9. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 4. marca 1896 L. 4788 w sprawie ustanowienia przez p. Min. Wyzn. i Ośw. reskrypt z dn. 15. lutego 1896 L. 3139 pomocnika Dyrektora dla spraw administracyjnych i kancelaryjnych.
10. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 22 marca b. r. L. 6096 w sprawie koramizowania kwitów stypendystów, pobierających stypendya z funduszu nadwyżek kar skarbowych.
11. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z 31 marca 1896 L. 5540 o nowem normalne dotyczącem taryf kolejowych przy jazdach urzędników państwowych.
12. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z dn. 2 kwietnia 1896 L. 7651 z zawiadomieniem o reskrypcie P. Min. Wyzn. i Ośw. z 20 marca 1896 L. 1358 o stypendyach 300 zlr. na podróże naukowe wakacyjne dla nauczycieli nauk przyrodniczych i geografii.
13. Okólnik Wys. Rady Szk. kraj. z dn. 25. kwietnia 1896 L. 8502 w sprawie urządzania majówek młodzieży szkolnej.

14. Okólnik Wys. Rady Szk. krajowej z dn 4. maja 1896 L. 8724 w sprawie względnego uwolnienia niektórych uczniów klasy najwyższej od obowiązku noszenia munduru w r. szk 1896/7.

VII.

Zarządzenia w sprawie rozwoju sił fizycznych młodzieży.

Na mocy reskryptu Wys. c. k. ministerstwa oświaty z dnia 15. października 1893 L. 18. 830 (RSL. 15 kwietnia 1894 L. 7912) wprowadzono gry i zabawy popołudniowe dla całego zakładu. Zorganizowaniem gier tych zajęła się dyrekcya wspólnie z gronem nauczycielskim i nauczycielem gimnastyki. Organizacya ta dotyczyła trzech głównych punktów:

1. Uzyskania odpowiedniego boiska;
2. Uzyskania dostatecznej liczby sił nauczycielskich;

3. Racyjonalnego wyboru i zastosowania gier dla młodzieży, unormowania dni i godzin zabawy, podziału uczniów na oddziały i grupy, ustanowienia regulaminu zdrowotnego i regulaminu organizacyjnego gier.

1. Boisko. Za zezwoleniem Prezydium miasta Lwowa uzyskano dla gier „Pierwsze boisko korpusów wakacyjnych“ położone obok rogatki stryjskiej. Miejsce to, mające kilkanaście morgów powierzchni, jest dziś w mieście naszym jednym z najlepszych boisk, tak z uwagi na teren, jak i z powodu niewielkiego oddalenia od śródmieścia.

Nauczyciele. Kierownictwa gier podjęli się pp. Dr. Biliński, Smal i nauczyciel gimnastyki p. Cenar, inwigilował je dyrektor zakładu.

Gry. Z wielkiego mnóstwa gier, jakie zawierają podręczniki polskie, czeskie i niemieckie wybrano najstosowniejsze i podzielono je na 2 grupy:

I. Grupa: 1. Kot i mysz, 2. Trzeciak, 3. Wilkołak, 4. Dzień i noc, 5. Niedźwiedź rusza, 6. Plinie (na 3 sposoby), 7. Walka w kole, 8. Mat, 9. Wryrywka, 10. Walka o miejsce, 11. Walka z przenoszeniem, 12. Pytką sąsiada, 13. Wolno nie wolno, 14. Rabowany, 15. Boccia, 16. Stawany, 17. Burzenie wieży, 18. Football w kole, 19. Football o granicę, 20. Mocowania i igrzyska gimnastyczne, zapasy i rozmaite zawody w biegu

II. Grupa: Oprócz niektórych z grupy I-szej następujące gry: 21. Rzucania z konia, 22. Dobijany, 23. Djabełek, 24. Palant, 25. Stukanka, 26. Pięstówka, 27. Football asociacion, 28. Football Rugby, 29. Krykiet.

Z grupy I-szej korzystali dowoli uczniowie klas od I—III. z grupy II ej zaś uczniowie od klasy IV—VI.

Z powyższych gier zastosowano w sezonie bieżącym następujące: 1. Trzeciak, 2. Dzień i noc, 3. Niedźwiedź rusza, 4. Pytką sąsiada,

5. Rabowany, 6. Boccia, 7. Burzenie wieży, 8. Football w kole, 9. Football o granicę, 10. Mocowanie liną i igrzyska, 11. Djabelek, 12. Palant, 13. Pięstówka, 14. Football asociacion.

Dnie i pora zabaw, podział na oddziały i grupy:

Jako dni zabaw wyznaczono wtorki i soboty, w maju od godziny 5¹/₂ – 7 mej, a od 1-go czerwca do końca sezonu od godziny 6-jej do 7¹/₂. Klasy I, II, i III, stanowiły oddział niższy, który zgromadzał się na boisku każdego wtorku; klasy IV, V, VI, stanowiły oddział wyższy a ten zbierał się każdej soboty.

Każdą grupą kierował nauczyciel.

Dnia 28 maja 1895 odbyła młodzież starsza wycieczkę do Brzuchowic, uczniowie zaś klas niższych zrobili pieszą wycieczkę do pobliskiego lasu.

VIII.

Kronika Zakładu.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1895 uroczystem nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów.

Egzamin wstępny do pierwszej klasy odbył się w dwóch oddziałach dnia 13 lipca i 1. i 2. września 1895. Z powodu wielkiej liczby uczniów podzielono I-szą klasę na trzy oddziały równorzędne, zaś klasy II.: III. i IV. na dwa oddziały równorzędne a ogólna liczba klas wynosiła 12.

Dnia 23, 24, i 25. września 1895 odbywał się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół p. Jana Frankiego; a w dalszym ciągu dn. 27. i 28. września 1895 pod przewodnictwem profesora c. k. szkoły politechnicznej Dr Placyda Dziwińskiego.

W ciągu roku szkolnego zaszły następujące zmiany w składzie grona nauczycielskiego:

1. R. S. k. z 5. lipca 1895 L. 14326 przeniosła zast. naucz. p. Józefa Webera z V. gimnazjum lwowskiego do tutejszego zakładu.
2. Pr. R. S. k. z 19. lipca 1895 L. 362 zawiadamia, że JE. P. Minister Wyzn. i Ośw. poruczył prof. Antoniemu Stefanowiczowi na dalsze trzechlecie funkcyę fachowego inspektora rysunków odręcznych w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich w Galicyi i na Bukowinie.
3. R. S. k. z 3. sierpnia 1895 L. 17442 z zawiadomieniem, że P. Min. Wyzn. i Ośw. reskryptem z dnia 12. lipca 1895 L. 1368 przyznał profesorom i nauczycielom rzeczywistym dodatek suwentacyjny w rocznej kwocie 100 złr.
4. R. S. k. z 13. sierpnia 1895 L. 15633 mianuje Dr. Cyryła Studzkiego zast. naucz. c. k. gimnaz. Fran. Józefa we Lwowie i porucza mu naukę języka ruskiego w tutejszym zakładzie,

5. R. S. k. z 16 sierpnia 1895 L. 18803 przyznaje zastępcom nauczycieli dodatek sustentacyjny w rocznej kwocie 100 złr.
6. P. Min. Wyzn. i Ośw. reskryptem z dn. 30 lipca 1895 L. 17440 (RSK. z 13 sierpnia 1895 L. 19452) mianuje zast. naucz. p. Kazimierza Zimmermanna rzeczywistym nauczycielom c. k. II. gimnazjum w Przemyślu.
7. P. Min. Wyzn. i Ośw. reskryptem z dnia 30. lipca 1895 L. 17440 (R. S. k. z 13 sierpnia 1895 L. 19452) mianuje zast. naucz. p. Zbigniewa Szczęsnowicza rzeczywistym nauczycielem c. k. wyższej szkoły realnej w Krakowie.
8. R. S. k. z dnia 23. sierpnia 1895 L. 20615 udziela zast. naucz. p. Józefowi Weberowi zniżenia godzin do połowy na przeciąg pierwszego półrocza r. szk. 1895/6.
9. R. S. k. z 7 września 1895 L. 21936 wyraża uznanie prof. Michałowi Lityńskiemu za cenną rozprawę naukową. umieszczoną w programach szkolnych za r. szk. 1892/3 i 1893/4.
10. Pr. R. S. k. z 13. września 1895 L. 479 przenosi zast. naucz. p. Marcina Szrombę do c. k. wyż. szkoły realnej w Stanisławowie.
11. Pr. R. S. k. z 13 września 1895 L. 476 przenosi zast. naucz. Antoniego Strzeleckiego z c. k. gimnazjum tarnowskiego do tutejszego zakładu.
12. R. S. k. z 23. września 1895 L. 24643 zatwierdziła p. Michała Lityńskiego w zawodzie nauczycielskim, nadając mu tytuł profesora.
13. R. S. k. z 14. października 1895 L. 26026 mianuje p. Władysława Wojtana asystentem rys odręcznych w tutejszym zakładzie.
14. R. S. k. z 22 października 1895 L. 27657 zawiadamia, że P. Min. Wyzn. i Ośw. powołał p. Antoniego Stefanowicza na konferencję fachowych inspektorów rysunków odręcznych, mającą się odbyć w listopadzie 1895 w Wiedniu.
15. Zast. naucz. p. Antoni Strzelecki zrezygnował z posady z końcem października 1895.
16. R. S. k. z 23 października 1895 L. 27316 zatwierdziła ks. Dr. Jana Słórsza w zawodzie nauczycielskim, nadając mu tytuł profesora.
17. R. S. k. z 2. listopada 1895 L. 28365 mianuje p. Michała Goneta zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.
18. R. S. k. z 12. listopada 1895 L. 29373 mianuje p. Szymona Smala zast. naucz. w tutejszym zakładzie.
19. R. S. k. z 6. listopada 1895 L. 28242 przyjmuje do wiadomości rezygnację z posady zast. naucz. p. Dr. Eugeniusza Romera, który otrzymał stypendyum cesarskie celem odbycia podróży naukowej za granicę.
20. R. S. k. reskryptem z dnia 27 kwietnia 1896 L. 7188 zamianowała prof. Franciszka Pohoreckiego pomocnikiem dyrektora dla spraw administracyjnych i kancelaryjnych na dwa lata.

Dzień 4. października 1895. jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana i dzień 19. listopada 1895 jako dzień imienin Najjaśniejszej Pani obchodził Zakład nasz uroczystem nabożeństwem. Dnia 4. maja 1896

odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Cesarzowe Maryi Anny, a dn. 27. czerwca 1896 za duszę ś. p. Cesarza Ferdynanda

Dn. 30. listopada 1895 odbył się wieczorek muzykalno-deklamacyjny na cześć Adama Mickiewicza w sali gimnastycznej zakładu. Dnia 12 grudnia 1895 witała młodzież tutejszego zakładu JEm. ks. Kardynała Sylwestra Sembratowicza, występując gremialnie w szpalerze podczas uroczystego wjazdu nowomianowanego członka świętego kolegium do stolicy metropolitalnej.

Dnia 11. listopada 1895 zmarł uczeń I. c. klasy Leopold Frey na chorobę piersiową.

W ciągu roku szkolnego przystępowała młodzież katolicka trzy razy do spowiedzi i do komunii świętej, a uczniowie czwartej klasy przystąpili w czerwcu do św. Sakramentu bierzmowania.

Młodzież tutejszego zakładu od założenia szkoły realnej uczęszczała na ćwiczenia religijne do kościoła OO. Dominikanów; w tym roku jednak rozpoczęto restaurowanie tego kościoła, wskutek czego od maja uczęszcza młodzież do kościoła OO. Franciszkanów na nabożeństwo szkolne.

W myśl dawnych postanowień Nadwornej komisji z r. 1823 powinna każda szkoła średnia mieć własny kościół dla odbywania w nim szkolnych ćwiczeń religijnych. We Lwowie zachodzą jednak w urzędzeniu szkolnych ćwiczeń religijnych wielkie trudności z powodu przepelnienia kościołów parafialnych w dnie niedzielne i świąteczne. Wielką więc wdzięczność należy się Reprezentacyi m. Lwowa, która postanowiła nabyć od Wys. Rządu dawny kościół P. P. Klarysek przy placu Cłowym, odrestaurować go i oddać na użytek młodzieży tutejszego zakładu w r. 1898, ku uczczeniu jubileuszu 50-letnich rządów najmiłościwiej nam panującego Cesarza Franciszka Józefa I.

W ubiegłym roku szkolnym trzej uczniowie otrzymali stypendya, które nadaje Wydział krajowy; a sześciu uczniów otrzymało stypendya z nowo utworzonej fundacyi im. Feliksa Szumlańskiego, przeznaczone dla uczniów celujących.

Od dnia 8. do 13. czerwca 1896 odbywał się ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół średnich p. Jana Frankego, a dn. 15. czerwca odbyło się po mszy świętej uroczyste rozdanie świadectw dojrzałości abiturjentom pod przewodnictwem Rady p. Jana Frankego, który w gorących i podniosłych słowach przemówił do abiturjentów, dając im cenne wskazówki i przestrogi na przyszłość.

Fundusz zapomogowy im. Kruka-Heidenreicha składa się z winkulowanych listów zastawnych gal. Tow. kred. ziem: a) Ser. III. Nr. 11057 à 2000 koron, b) Ser. V. Nr. 6939 i Nr. 6940 po 200 koron, i z książeczki gal Kasy Oszcz. Nr. 43546, na którą składa się go-tówkę dla chwilowej fruktyfikacyi.

Dn. 4. marca 1896 jako w dzień patrona szkolnego św. Kazimierza odbyło się solenne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, a ks. Dr. Jaszowski, prof. Uniwersytetu wygłosił kazanie. Po nabożeń-

stwie rozdała kuratorya fundacyi im. Kruka-Heidenreicha w myśl aktu fundacyjnego zapomogi po 20 koron następującym uczniom:

- 1) Hipolitowi Żółczyńskiemu z II, b. 2) Michałowi Pirgo z IV. b.
- 3) Mieczysławowi Zielińskiemu z V. 4) Stanisławowi Świerczyńskiemu z V. 5) Mieczysławowi Ulenieckiemu z V.

Wys. c. k. Namiestnictwo, jako władza fundacyjna, reskryptem z dn. 14. grudnia 1895, biorąc przedłożone kwity w swe przechowanie. Funduszem tym zarządza kuratorya, w której skład wchodzi dyrektor zakładu Dr. Teofil Gerstmann i profesorowie Romuald Bobin i Franciszek Pohorecki.

Istniejący w zakładzie fundusz zapomogowy, który powstaje z dobrowolnych datków rodziców przy zapisach na początku roku szkolnego, tudzież ze składek uczniów w kościele, miał w r. szk. 1895/6 dochodu 148 złr. 58 ct., a rozchodu 82 złr. 50 ct.; zwyżkę w kwocie 66 złr. 8 ct. przeniesiono jako pierwszą pozycję dochodu na r. szkolny 1896/7. Z funduszu tego zakupiono książki i mundurki dla ubogich uczniów i udzielono kilku uczniom zapomóg pieniężnych.



IX.

Zapisy na rok szkolny 1896/7

odbywać się będą: do I. klasy dnia 31. sierpnia i 1. września, a do klas wyższych dnia 1. i 2. września 1896. Egzamina poprawcze rozpoczyna się dnia 31. sierpnia. Egzamina wstępne do I. klasy odbędą się dnia 2. września. Dnia 3. września rano o godzinie 8. odbędzie się uroczyste nabożeństwo z powodu otwarcia nowego roku szkolnego; zaś dnia 4. września rozpocznie się nauka szkolna.

Warunki przejścia uczniów z gimnazyum do szkoły realnej.

Rozp. Wys. Rady Szkolnej kraj z dnia 16. maja 1887. L. 2764.

A. Uczeń gimnazjalny ubiegający się o przyjęcie do II., III., IV. lub V. kl. realnej, może być uwolniony od egzaminu wstępnego: 1. z religii, 2. z języka polskiego, 3. z niemieckiego, 4. z historii powszechnej, 5. z historii naturalnej i 6 z fizyki, jeżeli w świadectwie gimnazjalnem za ostatnie półrocze, poprzedzające bezpośrednio odnośną klasę realną, oprócz ogólnego stopnia dobrego (t. j. celującego albo pierwszego), otrzymał z wymaganego dla tej klasy przedmiotu i odnośnego materiału nauki cenzury przynajmniej „dostateczne“. Z reszty przedmiotów t. j. 1. matematyki, 2. chemii, 3. geografii i 4. rysunków, należy egzamin wstępny odbywać z wszelką ścisłością, by w interesie szkół realnych nie dopuszczać do tych zakładów uczniów nieudolnych.

B. Uczniowie ubiegający się o przyjęcie do IV. lub wyższej klasy realnej muszą się również poddać egzaminowi z języka francuskiego.

C. Co do uczniów, którzy z gimnazyum tylko wskutek niedostatecznych cenzur z języków klasycznych otrzymali ogólny stopień drugi, zastrzega sobie Rada szkolna krajowa według okoliczności rozstrzygać w poszczególnych wypadkach, czy takiego ucznia przypuścić do egzaminu wstępnego do następnej klasy realnej, przyznając mu zresztą wskazane powyżej ulgi.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do szkół średnich.

(Rozp. Wys. Rady Sz. kr. z d. 26. kwietnia 1890 do l. 6595).

a) Z religii należy wymagać wiadomości, których z teraźniejszego rozkładu nauki nabyć powinien uczeń w pierwszych czterech latach obowiązkowej nauki szkolnej w szkołach czteroklasowych.

b) z języka wykładowego: czytanie płynne i wyraziste, objaśnianie odczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści większymi ustępami; znajomość części mowy, odmiana imion i czasowników, znajomość zdania pojedynczego rozszerzonego i rozbiór jego części składowych pod względem składni zgody i rzędu, poprawne napisanie dyktatu z zakresu pojęć znanych uczniom z uwzględnieniem głównych zasad interpunkcji.

c) z języka niemieckiego: czytanie płynne i zrozumiałe; znajomość odmiany rodzajników i rzeczowników, przymiotników i zaimków, (osobistych, dzierżawczych, wskazujących i względnych); odmiana słów posiłkowych i czasowników słabych we wszystkich formach strony czynnej i biernej, tudzież odmiana najwykleszych czasowników mocnych; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych; poprawne napisanie łatwego dyktatu, którego treść przed podyktowaniem poda się uczniom w języku wykładowym.

d) z rachunków: pisanie liczb do miliona włącznie; biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi: pewność w tabliczce mnożenia, znajomość miar metrycznych.



X.

Wykaz imienny uczniów.

Klasa Ia.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|--------------------|------------------------|
| 1. Birówka Roman. | 3. Dubel Adam. |
| 2. Deimel Leopold. | 4. Kryński Mieczysław. |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|--------------------------|--------------------------|
| 5. Adel Wiktor. | 14. Halikowski Leon. |
| 6. Balko Tadeusz. | 15. Herzig Tadeusz. |
| 7. Baranowski Kazimierz. | 16. Hroboni Kazimierz. |
| 8. Baranowski Władysław. | 17. Huciński Karol. |
| 9. Birkman Józef. | 18. Janelli Roman. |
| 10. Bratro Adam. | 19. Jarecki Bolesław. |
| 11. Dąbrowski Stanisław. | 20. Jaworski Piotr. |
| 12. Dominik Franciszek. | 21. Kamberski Kazimierz. |
| 13. Głowacki Alojzy. | 22. Klus Stanisław. |
| | 23. Lenczewski Henryk. |

Stopień drugi otrzymało 3 uczniów; stopień trzeci 5, a 6 uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach.

Klasa Ib.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| 1. Passek Kazimierz. | 4. Szeliga Henryk. |
| 2. Piechórski Zygmunt. | 5. Truchanowicz Zygmunt. |
| 3. Poznański Izydor. | 6. Tyski Feliks. |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|------------------------------|--------------------------|
| 7. Manasterski Stefan. | 15. Przybyłowski Maryan. |
| 8. Mańkowski Julian. | 16. Robakowski Józef. |
| 9. Marconi Andrzej. | 17. Rosenbusch Józef. |
| 10. Paciorkowski Franciszek. | 18. Siedlarz Karol. |
| 11. Pawlikiewicz Mikołaj. | 19. Smiałowski Henryk. |
| 12. Peschel Rudolf. | 20. Solarski Kazimierz. |
| 13. Pietsch Wilhelm. | 21. Spang Romuald. |
| 14. Południewski Stanisław. | 22. Stankiewicz Zygmunt. |

- | | |
|---------------------------|---------------------------|
| 23. Stojka Stanisław | 27. Victorin Stanisław. |
| 24. Styks Bronisław. | 28. Völpel Roman. |
| 25. Szalkiewicz Witold. | 29. Wojnowski Aleksander. |
| 26. Szaszewski Władysław. | 30. Zakrzewski Czesław. |

Stopień drugi otrzymało 2 uczniów; stopień trzeci 2. Niedostateczną cenzurę z jednego przedmiotu pozwolono poprawić 6 uczniom.

Klasa I c.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|-----------------------------|------------------------|
| 1. Ehrlich Marcus. | 2. Janusz Roman Paweł. |
| 3. Łoziński Maryan Zygmunt. | |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|-------------------------------|------------------------------|
| 4. Awin Józef. | 16. Leontowicz Stefan. |
| 5. Bernstein Ignacy. | 17. Nahirny Eugeniusz. |
| 6. Dżułyński Plato. | 18. Niedźwiedzki Kazimierz. |
| 7. Fränkel Ignacy. | 19. Pfau Chaim Aron. |
| 8. Gliniański Zygmunt. | 20. Breivogel August. |
| 9. Juffy Wilhelm. | 21. Repa Wincenty Bronisław. |
| 10. Kłymkowicz Paweł. | 22. Schofer Karol. |
| 11. Kościuk Ferdynand. | 23. Speitel Ludwik. |
| 12. Kozłowski Jan Tadeusz. | 24. Wołoszyński Roman |
| 13. Kreutzfuchs Józef Leisor. | 25. Störer Leopold. |
| 14. Langner Artur Tadeusz. | 26. Feller Henryk. |
| | 15. Lech Maryan. |

Do egzaminu poprawczego po feryach przeznaczono jednego ucznia.

Klasa II a.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|-------------------------|----------------------|
| 1. Gabrigel Kazimierz. | 3. Jarosz Edward. |
| 2. Honheiser Stanisław. | 4. Łoziński Tadeusz. |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|-----------------------------|-------------------------------|
| 5. Bauer Tadeusz. | 14. Krasucki Stanisław. |
| 6. Bilý Józef. | 15. Krzyształowicz Władysław. |
| 7. Ceborski Piotr. | 16. Kucharski Michał. |
| 8. Czerny Emanuel. | 17. Langer Stefan. |
| 9. Dąbrowski Franciszek. | 18. Linek Jan. |
| 10. Golczewski Włodzimierz. | 19. Lochschmid Rudolf. |
| 11. Gregier Władysław. | 20. Maćkówka Konstancy. |
| 12. Jędrzejewski Jan. | 21. Müller Józef. |
| 13. Kozłowski Kazimierz. | 22. Papierkowski Henryk. |

23. Piotrowski Leon.

24. Płocki Jan.

25. Richter August.

Stopień drugi otrzymało uczniów 8, pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po feryach 6 uczniom.

Klasa II b.

Stopień celujący otrzymali:

1. Żółczyński Hipolit.

3. Leister Berisch.

2. Załuczowski Jan.

4. Czyż Jonas.

Stopień pierwszy otrzymali:

5. Brzeziński Roman.

16. Stachiewicz Leon.

6. Bursztyn Wiktor.

17. Stenzel Antoni.

7. Fleck Lazar.

18. Stonitsch Alfred.

8. Gajewski Adolf.

19. Strawa Józef.

9. Hawryszkiewicz Włodzimierz.

20. Swirski Wit.

10. Malocco Teodor.

21. Szumski Stefan.

11. Michalik Władysław.

22. Teysler Roman.

12. Proczkowski Mieczysław.

23. Walentiuk Mikołaj.

13. Serwacki Apolinary.

24. Widy Józef.

14. Siebauer Stanisław.

25. Wisz Kazimierz.

15. Siedlecki Leon.

26. Ziemicki Franciszek.

Jeden uczeń otrzymał stopień drugi, jeden stopień trzeci i jeden pozwolenie poprawienia cenzury z jednego przedmiotu po wakacjach.

Klasa III a.

Stopień celujący otrzymali:

1. Bogdański Paulin.

2. Pliszewski Józef.

Stopień pierwszy otrzymali:

3. Bauer Władysław.

15. Fedorski Zygmunt.

4. Bojarski Eugeniusz.

16. Garczyński Tadeusz.

5. Boznański Zygmunt.

17. Gebhard Artur.

6. Bruliński Maryan.

18. Groszek Stanisław.

7. Brzeziński Józef.

19. Hapka Henryk.

8. Chmielewski Emil.

20. Herbst Mieczysław.

9. Chmura Józef Marcei.

21. Klimowicz Stanisław.

10. Darowski Bolesław.

22. Klimowicz Władysław.

11. Daszkiewicz Karol.

23. Kondal Maksymilian.

12. Derdacki Władysław.

24. Kowalski Włodzimierz.

13. Donsaft Leonard.

25. Kridl Manfred.

14. Dormus Franciszek Józef.

26. Krzyształowski Franciszek.

- | | |
|--------------------|----------------------------|
| 27. Lang Zygmunt. | 29. Musiałowicz Stanisław. |
| 28. Laskowski Jan. | 30. Neusser Michał. |
| | 31. Płoszaj Michał. |

Dwom uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po feryach, jeden otrzymał stopień trzeci.

Klasa III b.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| 1. Ciapura Eliasz. | 3. Horniker Józef. |
| 2. Góralski Juliusz. | 4. Tołoczko Bolesław. |
| | 5. Wolf Karol. |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|--------------------------|----------------------------|
| 6. Cerkiewicz Zenobiusz. | 16. Menkes Filip. |
| 7. Czapek Emil. | 17. Nowicki Jan. |
| 8. Czerwinka Andrzej. | 18. Platowski Zygmunt. |
| 9. Fischer Salomon. | 19. Robakowski Michał. |
| 10. Goldberg Hermann. | 20. Romaniszyn Jan. |
| 11. Jampoler Edward. | 21. Rossian Maryan. |
| 12. Kaniewski Bronisław. | 22. Szkolnicki Franciszek. |
| 13. Lang Maryan. | 23. Terlikowski Maryan. |
| 14. Leniecki Paweł. | 24. Tiger Maryan. |
| 15. Mahler Juliusz. | 25. Vacek Waclaw. |
| | 26. Veltzé Henryk. |

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po feryach.

Klasa IV a.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|-------------------------|-------------------------|
| 1. Andruszewski Maryan. | 2. Jasiński Mieczysław. |
|-------------------------|-------------------------|

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|-------------------------|---------------------------|
| 3. Andres Ludwik. | 13. Hawle Wiktor. |
| 4. Baranowski Dante. | 14. Herbst Emil. |
| 5. Cieślik Roman. | 15. Janowski Ludwik. |
| 6. Czaplicki Roman. | 16. Juhre Aleksander. |
| 7. Dąbrowski Henryk. | 17. Kośnierski Julian. |
| 8. Gembarzewski Wiktor. | 18. Marconi Stanisław. |
| 9. German Juliusz. | 19. Mehlem Aleksander. |
| 10. Gottwald Kazimierz. | 20. Miśniakiewicz Maryan. |
| 11. Grzybowski Adam. | 21. Nadolski Otto. |
| 12. Guzowski Feliks. | 22. Ostrowski Zbigniew. |

- | | |
|--------------------------|---------------------|
| 23. Polański Kazimierz. | 25. Schumann Jan. |
| 24. Polański Władysław. | 26. Wąsowski Roman. |
| 27. Zdanowicz Eugeniusz. | |

Pięciu uczniom pozwolono poprawić stopień z jednego przedmiotu po feryach, jeden otrzymał stopień drugi.

Klasa IV. b.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|-------------------------|------------------|
| 1. Bartosz Włodzimierz. | 2. Czysch Chaim. |
| 3. Spiegel Dawid. | |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|----------------------------|---------------------------------|
| 4. Dutkiewicz Maksym. | 13. Stella-Sawicki Izydor. |
| 5. Janusz Aleksander. | 14. Schargel (Fürgang) Mojżesz. |
| 6. Karl Izak. | 15. Starzecki Maryan. |
| 7. Korytowski Roman. | 16. Szczerbowski Władysław. |
| 8. Olewiński Kazimierz. | 17. Szkolnicki Kazimierz. |
| 9. Pirgo Michał. | 18. Szuster Włodzimierz. |
| 10. Pohlmann Oskar. | 19. Tascher Jan Kazimierz. |
| 11. Rybicki Aureli. | 20. Ujejski Adam. |
| 12. Sakowicz Zdzisław. | 21. Walder Ozyasz. |
| 22. Zajączkowski Bolesław. | |

Czterem uczniom pozwolono poprawić jeden przedmiot po wakacjach; 7 otrzymało stopień drugi.

Klasa V.

Stopień celujący otrzymali:

- | | |
|--------------------------|----------------------------|
| 1. Lachmayr Józef. | 2. Świerczyński Stanisław. |
| 3. Zieliński Mieczysław. | |

Stopień pierwszy otrzymali:

- | | |
|----------------------------|------------------------------|
| 4. Anders Stanisław. | 15. Kopystyński Maksymilian. |
| 5. Baecker Tadeusz. | 16. Korol Alfons. |
| 6. Bick Majlech. | 17. Kropiński Jan. |
| 7. Chilf Henryk | 18. Leszczyński Ignacy. |
| 8. Dąbrowski Mieczysław. | 19. Machnicki Romuald. |
| 9. Enzinger Ludwik. | 20. Misiągiewicz Roman. |
| 10. Fischler Emil. | 21. Nakel Maurycy. |
| 11. Gołogórski Mieczysław. | 22. Podhorodyński Lecn. |
| 12. Grodzicki Franciszek. | 23. Południowski Kazimierz. |
| 13. Hornung Franciszek. | 24. Rutkowski Witold. |
| 14. Kisielewski Walery. | 25. Sikorski Tadeusz. |

- | | |
|-------------------------|------------------------|
| 26. Skórski Ludwik. | 30. Ważny Edward. |
| 27. Sołtyński Gustaw. | 31. Zagórski Jerzy. |
| 28. Świrski Franciszek. | 32. Zeniuk Stanisław. |
| 29. Tołłoczko Wincenty. | 33. Zollner Władysław. |

Dwunastu uczniom pozwolono poprawić stopień po feryach z jednego przedmiotu; 2 otrzymało stopień drugi; 2 stopień trzeci.

Klasa VI.

Stopień celujący otrzymali :

- | | |
|-------------------|--------------------------|
| 1. Jost Waleryan. | 2. Pelczarski Władysław. |
|-------------------|--------------------------|

Stopień pierwszy otrzymali :

- | | |
|----------------------------|---------------------------|
| 3. Czarnecki Tadeusz. | 11. Piller Adolf. |
| 4. Daszyński Mieczysław. | 12. Pirgo Wiktor. |
| 5. Dziubiński Gerwazy. | 13. Rudoll Emil. |
| 6. Günsberg Aszer. | 14. Sakowicz Leon. |
| 7. Kearney Stanisław. | 15. Semkowicz Adam. |
| 8. Komarnicki Stanisław. | 16. Stocker Ludwik. |
| 9. Nowoświat Bolesław. | 17. Tyszkowski Wilhelm. |
| 10. Pelczarski Henryk. | 18. Uleniecki Mieczysław. |
| 19. Warchałowski Zdzisław. | |

Jedenastu uczniom pozwolono poprawić niedostateczną cenzurę z jednego przedmiotu po wakacjach; 10 uczniów otrzymało stopień drugi; 1 stopień trzeci.

Klasa VII.

Stopień celujący otrzymali :

- | | |
|-----------------|--------------------------|
| 1. Bratro Emil. | 2. Nazarewicz Stanisław. |
|-----------------|--------------------------|

Stopień pierwszy otrzymali :

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 3. Bielski Roman. | 14. Rożański Czesław. |
| 4. Blum Aron. | 15. Sewerin Ludwik. |
| 5. Borczowski Teodozy. | 16. Siedmiograj Michał. |
| 6. Bukasiewicz Stanisław. | 17. Skofleg Karol. |
| 7. Fischler Jakób. | 18. Skulski Eugeniusz. |
| 8. Fishler Maks. | 19. Sokulski Władysław. |
| 9. Janiczek Władysław. | 20. Udrycki Aleksander. |
| 10. Jaworski Gracyan. | 21. Wagner Stanisław. |
| 11. Łoziński Witołd. | 22. Wasilewski Zygmunt. |
| 12. Olewiński Wincenty. | 23. Winiarz Kazimierz. |
| 13. Piotrowski Władysław. | 24. Zachajkiewicz Karol. |
| 25. Żółczyński Andrzej. | |

Dziesięciu uczniom pozwolono poprawić conzurę z jednego przedmiotu; czterech otrzymało stopień drugi, a jeden stopień trzeci.

Wynik egzaminu dojrzałości w roku szkolnym 1895/6.

I. Do egzaminu dojrzałości we wrześniu 1895 zgłosiło się 31 abiturientów tutejszego zakładu i 4 eksternistów.

Świadeectwo dojrzałości otrzymali :

- | | |
|---------------------------|---------------------------------|
| 1. André Józef. | 11. Janiczek Kazimierz. |
| 2. Cebak Tadeusz. | 12. Kubicki Zygmunt. |
| 3. Dubik Józef. | 13. Nikorowicz Józef. |
| 4. Friedel Alojzy. | 14. Romanowski Stanisław. |
| 5. Kwak Leonard. | 15. Rudziński Michał (ekstern.) |
| 6. Wiszniewski Jan. | 16. Reiss Juliusz (ekstern.). |
| 7. Chemczuk Jan. | 17. Straszewski Romuald. |
| 8. Fleischmann Stanisław. | 18. Szwed Karol. |
| 9. Hillich Aleksander. | 19. Tobiaszek Bogusław. |
| 10. Heyzmann Władysław. | 20. Völpel Eugeniusz. |
| 21. Zgoda Teofil. | |

Reprobowano na rok 4 abiturientów tutejszych i 2 eksternistów; reprobowano bez terminu 1 abiturienta tutejszego i 2 eksternistów.

II. Do egzaminu dojrzałości w czerwcu zgłosiło się 31 abiturientów tutejszego zakładu i 5 eksternistów i prywatystów.

Świadeectwo dojrzałości otrzymali:

- | | |
|----------------------------------|-------------------------------------|
| 1. Bielski Roman. | 14. Nazarewicz Stanisław (z odzn.). |
| 2. Blum Aron. | 15. Skulski Eugeniusz. |
| 3. Borczowski Teodozy. | 16. Sokulski Władysław. |
| 5. Bratro Emil (z odznaczeniem). | 17. Wasilewski Zygmunt. |
| 4. Bukasiewicz Stanisław. | 18. Winiarz Kazimierz. |
| 6. Fischler Jakób. | 19. Zachajkiewicz Karol. |
| 7. Fischler Maks. | 20. Żołączyński Andrzej. |
| 8. Jaworski Gracyan. | 21. Bobowski Józef. |
| 9. Łoziński Witold. | 22. Jurystowski Józef. |
| 10. Olewiński Wincenty. | 23. Szust Andrzej. |
| 11. Piotrowski Władysław. | 24. Hüttner Ozyasz. |
| 12. Sewerin Ludwik. | 25. Melnyk Mikołaj. |
| 13. Skofleg Karol. | 26. Vacek Jakób. |
| 27. Wacnik Łukasz. | |

Pozwolono 7 abiturientom poprawić egzamin z jednego przedmiotu po feryach; 2 abiturientów reprobowano bez terminu.

